

**Sygn. akt VIII Ga 335/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Szczecinie** Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj (spr.)

Sędziowie: SO Anna Budzyńska

SO Agnieszka Woźniak

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2016 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S. (1) i M. S. (1)

przeciwko D. T. (1) i A. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 10 czerwca 2015 r., sygn. akt V GC 132/11

I. zmienia rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie II. zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądza od powodów J. S. (1) i M. S. (1) na rzecz pozwanych D. T. (1) i A. S. (1) kwotę 13.817 zł (trzynaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powodów na rzecz pozwanych kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO (...)SSO (...)SSO (...)

Sygn. akt VIII Ga 335/15

## UZASADNIENIE

Powodowie M. S. (1) i J. S. (1) wnieśli o zasądzenie od pozwanych A. S. (1) i D. T. (1) solidarnie kwoty 71.530 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lipca 2001 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 8.544 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o zasądzenie na rzecz powodów od pozwanych solidarnie kosztów procesu, w tym kwoty 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz zwrotu opłaty skarbowej.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 7 maja 2004 r. nabyli od J. K. (1) wierzytelność wobec (...) Spółki z o.o. (obecnie (...) Spółka z o.o.) w G. W., wynikającą z prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 28 sierpnia 2001 r., sygn. akt V Ng 1071/01, która składała

się m.in. z.: należności głównej w kwocie 71.530 zł wraz z 30% odsetkami od dnia 24 lipca 2001 r. do dnia zapłaty, kosztów sądowych w kwocie 2.544,20 zł, kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 6.000 zł.

Postanowieniem z dnia 15 czerwca 2004 r. SO w Zielonej Górze (V GCo 89/04) nadał klauzulę wykonalności ww. nakazowi zapłaty na rzecz powodów. Powodowie wszczęli egzekucję przeciwko (...) Spółce z o.o., która okazała się bezskuteczna.

Pozwani byli kolejno członkami zarządu tej spółki: pozwany D. T. w okresie od 16 listopada 2001 r. do 27 września 2002 r., a od tego dnia do chwili obecnej prezesem zarządu jest pozwany A. S. (1).

Pomimo wezwania do zapłaty pozwani nie zapłacili powodom należności dochodzonych niniejszym pozwem, a jako podstawę prawną roszczenia powodowie wskazali art. 299 § 1 k.s.h.

W dniu 30 listopada 2010 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie W.. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (V GNc 2741/10) w całości uwzględniając żądanie pozwu, któremu w dniu 10.01.2011 r. nadano klauzulę wykonalności.

Pozwany D. T. (1) złożył wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty (k. 51) wraz ze sprzeciwem (k. 61), zaskarżając nakaz zapłaty w całości.

W sprzeciwie pozwany D. T. (1) wniósł o oddalenia powództwa w całości i zasądzenia solidarnie od powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3.617 zł. W uzasadnieniu pozwany zarzucił, że roszczenie powodów jest przedawnione, gdyż ma ono charakter odszkodowawczy i dotyczy go trzyletni termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przewidziany w art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. W przypadku roszczenia wywodzonego z art. 299 ksh termin ten rozpoczyna swój bieg od momentu, w którym wierzyciel dowiedział się o bezskuteczności egzekucji wierzytelności objętej prawomocnym tytułem egzekucyjnym wystawionym przeciwko spółce, już bowiem wtedy, gdy egzekucja tej wierzytelności okaże się bezskuteczna, wierzyciel spółki dowiaduje się o szkodzie i osobie odpowiedzialnej za jej naprawienie. O bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce (...) powód M. S. (1) dowiedział się najpóźniej z chwilą doręczenia mu pozwu wniesionego m.in. przeciwko niemu jako byłemu członkowi zarządu spółki (...) (dawniej I.) przez wierzycielkę R. R. (1) o zapłatę kwoty 391,18 zł. Pozew został złożony w Sądzie w dniu 28.09.2006 r., a na jego podstawie Sąd Rejonowy w Gorzowie W.. w dniu 2 października 2006 r. wydał nakaz zapłaty w sprawie I Nc 1256/06. W uzasadnieniu pozwu pani R. powołała się na fakt bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce i na tę okoliczność załączyła postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gorzowie W.. z dnia 20 grudnia 2003 r., sygn. akt III Km 5793/03 o umorzeniu postępowania egzekucyjnego. R. R. (1) powołując się na przedmiotową okoliczność złożyła 3 kolejne pozwy w październiku i grudniu 2006 r. i Sąd Rejonowy w Gorzowie W.. wydał kolejne nakazy zapłaty w sprawach: I Nc 1615/06, I Nc 1321/06, a Sąd Okręgowy w Gorzowie W.. w sprawie I Nc 41/06. Powód M. S. (1) wnosił w tych sprawach sprzeciwy, np.: w sprawie I Nc 1321/06 sprzeciw z dnia 22.12.2006 r., a w sprawie I Nc 41/06 sprzeciw z dnia 1 lutego 2007 r. Wobec powyższych okoliczności zdaniem pozwanego postanowienie II Km 5793/03 o umorzeniu postępowania egzekucyjnego, o którym M. S. (1) dowiedział się jeszcze w 2006 r., stanowiło dla niego oraz jego brata J. S. (1) dostateczne źródło wiedzy o bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce stanowiącej przesłankę odpowiedzialności członków zarządu. Moment dowiedzenia się przez powodów o bezskuteczności egzekucji, stanowił jednocześnie początek biegu trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem. Termin ten upłynął zatem jeszcze w 2009 r.

Z ostrożności procesowej pozwany D. T. podniósł dalsze zarzuty, a w szczególności wskazał, że powodowie nawet przy braku zasadności zarzutu przedawnienia mogliby ewentualnie żądać od pozwanego spełnienia jedynie odpowiedniej części świadczenia ze względu na 362 k.c. Ponieważ powód M. S. (1), jako członek zarządu spółki (...), miał świadomość jej kondycji finansowej oraz możliwość, a wręcz obowiązek zaspokojenia dochodzonej obecnie wierzytelności, jeszcze w czasie sprawowania zarządu w spółce, ewentualnie zgłoszenia wniosku o jej upadłość. Zobowiązanie spółki (...) wobec pierwotnego wierzyciela – J. K. (1) powstało i stało się wymagalne w czasie, kiedy to właśnie M. S. (1) był prezesem zarządu tej spółki, lecz nie złożył wniosku o upadłość, a jednocześnie dopuścił do tego, że wymagalna, a nadto objęta nakazem zapłaty wierzytelność J. K. (1) pozostała nieuregulowana od lipca 2001 r. do połowy listopada

2001 r., kiedy to M. S. (1) zakończył sprawowanie funkcji w zarządzie. Zdaniem pozwanego to powód M. S. (1) głównie przyczynił się do powstania szkody, a stopień przyczynienia pozwany ocenił na 90 % wartości roszczenia.

Ponadto pozwany D. T. (1) zarzucił, że żądanie zapłaty należności objętych powództwem, z przyczyn wyżej wskazanych, jest również sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, w szczególności z elementarną zasadą uczciwości w obrocie gospodarczym. M. S., za którego kadencji przedmiotowe należności powstały, stały się wymagalne, zostały objęte wydanym przez Sąd nakazem zapłaty i pozostały nieuregulowane, dochodzi ich obecnie wraz z bratem J. od pozostałych członków zarządu, którzy w żaden sposób nie przyczynili się do ich powstania.

Postanowieniem z dnia 16 lutego 2011 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie W.. przywrócił pozwanemu D. T. (1) termin do złożenia sprzeciwu od nakazu zapłaty.

Pozwany A. S. (1) w sprzeciwie od nakazu zapłaty, którego termin również został przywrócony, wniósł o oddalenie powództwa całości i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia opierając się na treści art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. i trzyletnim terminie przedawnienia. Nadto pozwany zarzucił, że powód M. S. (1) przyczynił się do powstania odpowiedzialności odszkodowawczej członków zarządu i w tym zakresie powołał się na treść art. 362 k.c. Powód M. S. (1) jako prezes zarządu spółki I. miał świadomość jej kondycji finansowej oraz możliwość i obowiązek zaspokojenia dochodzonej obecnie wierzytelności jeszcze w czasie sprawowania zarządu w spółce, ewentualnie zgłoszenia wniosku o upadłość spółki. Ponadto pozwany zarzucił, że roszczenie powodów jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, w szczególności elementarną zasadą uczciwości w obrocie gospodarczym, gdyż M. S. (1), za którego kadencji przedmiotowe należności powstały, stały się wymagalne i zostały objęte nakazem zapłaty i pozostały nieuregulowane dochodzi ich obecnie wraz z bratem J. od pozostałych członków zarządu, którzy w żaden sposób nie przyczynili się do ich powstania.

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2015 r. (sygn. akt V GC 132/11) Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim oddalił powództwo, zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanych kwotę 3.000 zł tytułem kosztów sądowych i kwotę 21.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz oddalił wnioski powodów o przyznanie zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego.

Orzeczenie oparte zostało na następujących ustaleniach faktycznych i wnioskach.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. powstała w dniu 9 stycznia 1997 r. i jej pierwszym prezesem był powód M. S. (1), który został odwołany z funkcji członka zarządu tej Spółki z dniem 15 listopada 2001 r.

Pozwany D. T. (1) pełnił funkcję prezesa zarządu (...) Spółki z o.o. w okresie od 16.11.2001 r. do 27.09.2002 r., natomiast A. S. (1) jest aktualnym prezesem zarządu i pełni tę funkcję od dnia 27.09.2002 r.

(...) Spółka z o.o. na podstawie wpisu do KRS dokonanego w dniu 27 września 2002 r. zmieniła firmę na (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Pozwany D. T. (1) prowadzi indywidualną działalność gospodarczą.

W dniu 30 stycznia 2001 r. (...) Spółka z o.o. w G. W.. zawarła z J. K. (1) umowę o prace projektowe, na mocy której J. K. (1) miał wykonać dla (...) Spółki z o.o. prace w zakresie kompleksowego przygotowania, projektowania oraz uzyskać pozwolenie na budowę obiektu: Zakładu uboju i przetwórstwa drobiu I etap w K.- (...) Strefie Ekonomicznej w K.. Wynagrodzenie projektanta zostało ustalone ryczałtowo na kwotę 170.000 zł netto. W dniu 18 czerwca 2001 r. strony tej umowy sporządziły i podpisały protokół przekazania dokumentacji technicznej, a w dniu 25 czerwca 2001 r. powód dołączył do dokumentacji oświadczenie o kompletności i zgodności wykonanej dokumentacji. W dniu 4 lipca 2001 r. J. K. (1) wystawił (...) Spółce z o.o. fakturę VAT nr (...) na ustaloną kwotę wynagrodzenia. Do dnia 23 lipca 2001 r. (...) Spółka z o.o. nie zapłaciła wynagrodzenia J. K. (1), dlatego skierował on powództwo do Sądu Okręgowego w Zielonej Górze.

W dniu 28 sierpnia 2001 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, sygn. akt V Ng 1071/01, którym nakazał pozwanej (...) Spółce z o.o. w G. W., aby zapłaciła powodowi J. K. (1) kwotę należności głównej 171.530 zł wraz z 30 % odsetkami od dnia 24 lipca 2001 r. do dnia zapłaty, wynagrodzeniem adwokackim 6.000 zł i kosztami sądowymi w kwocie 2.544,20 zł. Wyrokiem z dnia 21 listopada 2002 r. (V GC 671/01) SO w Zielonej Górze utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 28 sierpnia 2001 r., a wyrokiem z dnia 25 czerwca 2003 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu oddalił apelację pozwanego (...) Spółki z o.o. w G. W.. (A. – L.) od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 21 listopada 2002 r.

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze w sprawie z powództwa (...) Bank S.A. w W. przeciwko (...) Spółce z o.o. w G. W.. o zapłatę wydał w dniu 21 maja 2001 r. wyrok, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 87.925,46 euro z 8% odsetkami w stosunku rocznym od dnia 16 stycznia 2001 r. Wyrokiem z dnia 14 lutego 2002 r. (I ACa 1122/01) SA w P. oddalił apelację pozwanego od wyroku SO w Zielonej Górze z dnia 21 maja 2001 r.

W dniu 22 lipca 2002 r. (...) Spółka z o.o. złożyła w Sądzie Rejonowym w Gorzowie W.. wniosek o otwarcie postępowania układowego (Ukł 13/02), który został zwrócony zarządzeniem z dnia 22 lipca 2002 r. ze względu na nie uzupełnienie braków wniosku.

Biegły A. R. (1) ustalił w opinii w sprawie I C 25/07 Sądu Okręgowego w Gorzowie W., że wynik spółki w 2000 r. powinien być skorygowany na minus ze względu na brak utworzenia pełnej rezerwy na pełną kwotę należności dochodzonych na drodze sądowej tj. 16.375,45 zł, a na dzień 28.02.2001 r. o kwotę 65.524,02 zł. Biegły A. R. (1) stwierdził, że rzetelne sprawozdanie finansowe spółki za 2001 r. powinno wykazywać nie zysk, lecz stratę w wysokości 516.783,95 zł netto.

Biegła M. J. (1) w sprawie I C 25/07 zaakceptowała opinię biegłego A. R. (1) w zakresie istnienia przesłanek do upadłości spółki (...) w całym 2001 r. Zarząd spółki powinien złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości nie później niż do dnia 30 września 2001 r. oraz potwierdziła, że biegły R. udowodnił krytyczną sytuację spółki już na dzień 28.02. 2001 r.

Biegła C. K. (1) w opinii sporządzonej niniejszej sprawie stwierdziła, że wynik finansowy (...) Spółki z o.o. w 2001 r. znacznie się pogorszył i że ówczesny Prezes Zarządu spółki M. S. (1) przyczynił się do powstania zaległości w spłacie zobowiązania spółki wobec J. K. (1).

Wyrokiem z dnia 2 marca 2010 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie W.. uznał M. S. (1) winnym tego że wyrządził szkodę majątkową w kwocie 1885,25 zł spółce (...) w G. W., której był prezesem, w ten sposób, że przedłożył do zaksięgowania fakturę VAT nr (...) z dnia 29.11.2000 r. dotyczącą zakupu kompletu wypoczynkowego o wartości 2.300,01 zł jako dokument autentyczny, wiedząc, że zakup ten nie został dokonany tj. czynu z art. 303 § 1 kk.

W dniu 18 maja 2001 r. (...) Spółka z o.o. w G. W.. kupiła (warunkowo) od K.- (...) nieruchomość położoną w K. przy ulicy (...) dz. Nr 124/6 o powierzchni 2,1478 ha za cenę 368.604 zł, przy czym kwota 135.311,40 zł została zapłacona na dzień sporządzenia aktu notarialnego, a kwota 251.292,60 zł miała zostać zapłacona w terminie do dnia 15.12.2001 r. Przy tej transakcji reprezentował (...) Spółkę z o.o. M. S. (1). Następnie w dniu 22 maja 2001 r. została zawarta umowa przeniesienia własności tej nieruchomości na (...) Spółkę z o.o.

W dniu 27 września 2002 r. pozwany A. S. (1) jako prezes zarządu (...) Spółki z o.o. przeniósł na D. T. (1) własność nieruchomości spółki położonej w K. przy ulicy (...) dz. Nr 124/6 o powierzchni 2,1478 ha w zamian za przejęcie długu zbywającej spółki wobec Miasta K. w kwocie 115.000 zł.

D. T. (1) wpłacił kwotę 180.000 zł za spółkę na poczet ceny nieruchomości w K. w 2002 r. (4.04.2002 r. – 20.000 zł, 13.05.2002 r. 20.000 zł, 22.01.2002 r. 140.000 zł). W dniu 20 maja 2009 r. pozwany D. T. (1) zawarł ugodę z Miastem K. w sprawie zapłaty reszty ceny za tę nieruchomość. Następną część ceny, tj. 112.120,30 zł pozwany zapłacił w dniu 22.05.2009 r. zgodnie z zawartą ugodą.

W sprawie VII GC 19/09 prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Gorzowie W.. Miasto K. dochodziło od pozwanych D. T. (1) i A. S. (1) na podstawie art. 299 ksh nieuregulowanej przez spółkę (...) należności z tytułu sprzedaży nieruchomości położonej w K. o nr KW (...) ( (...)). Na skutek apelacji pozwanego (...) SA w S. wyrokiem z dnia 1.10.2009 r. (I ACa 487/09) uchylił wyrok SO w Gorzowie W.. w pkt I. w części zasądzającej kwotę 103.352,30 zł i w tym zakresie postępowanie umorzył, zaś w pozostałej części zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo w zakresie żądania odsetek ustawowych i zasądził od powoda Miasta K. na rzecz A. S. (1) koszty procesu.

Biegły sądowy J. M. (1) oszacował wartość tej nieruchomości wg stanu na dzień 26.04.2014 r. na kwotę 1.232.480 zł i wg stanu na IX 2002 r. na kwotę 587.000 zł. Średnia cena sprzedaży nieruchomości położonych w (...) wynosiła wg danych ze strefy: w 2001 r. ok. 41 zł netto/m<sup>2</sup>, a w 2002 r. ok. 33,40 zł netto/m<sup>2</sup>.

W dniu 7 maja 2004 r. powodowie M. S. (1) i J. S. (1) jako wspólnicy spółki cywilnej (...) w G. W.. nabyli od J. K. (1) wierzytelność wobec (...) Spółki z o.o. (obecnie (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością) w G. W.. wynikającą z prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym SO w Zielonej Górze z dnia 28 sierpnia 2001 r. (V Ng 1071/01), która składała się m.in. z.: należności głównej w kwocie 71.530 zł wraz z 30% odsetkami od dnia 24 lipca 2001 r. do dnia zapłaty, kosztów sądowych w kwocie 2.544,20 zł, kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 6.000 zł. J. K. wydał powodom jako nabywcom wierzytelności tytuł egzekucyjny. Cena nabycia tej wierzytelności wg umowy przelewu wyniosła 25.000 zł.

Postanowieniem z dnia 15 czerwca 2004 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze (V GCo 89/04) nadał klauzulę wykonalności nakazowi zapłaty w postępowaniu nakazowym SO w Zielonej Górze z dnia 28 sierpnia 2001 r. (V Ng 1071/01) na rzecz powodów w zakresie kwoty 71.530 zł należności głównej wraz z ustawowymi odsetkami od 24 lipca 2001 r. oraz 2.544 zł tytułem kosztów sądowych i 6.000 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

(...) spółka cywilna w G. W.. została przekształcona w spółkę jawną w trybie art. 26 § 4 ksh. (...) spółka jawna została przekształcona w (...) Spółka z o.o. spółka komandytowa w M. w całości i nie były wyłączone żadne składniki jej majątku.

Powodowie wszczęli egzekucję przeciwko (...) spółce z o.o., która okazała się bezskuteczna (postępowanie egzekucyjne Km 605/05 Komornika sąd. przy SR w Gorzowie W.. R. K.). W dniu 1 kwietnia 2009 r. Komornik sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne w tej sprawie ze względu na bezskuteczność egzekucji.

Powodowie pismem z dnia 12 sierpnia 2010 r. wezwali pozwanych do zapłaty należności dochodzonych pozwem. D. T. (1) odebrał pismo w dniu 18.08.2010 r., natomiast wezwanie do A. S. (1) zostało zwrócone przez Poczta Polska z uwagi na niepodjęcie w terminie.

Postanowieniem z 2 czerwca 2004 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego w G. W.. umorzył postępowanie w sprawie orzeczenia odpowiedzialności M. S. (1) jako byłego członka zarządu (...) spółki z o.o. za zaległości tej spółki w podatku od towarów i usług za miesiące od stycznia do grudnia 2000 r. i od 1 stycznia do 30 czerwca 2001 r. (nr PP – (...))

W dniu 22 lipca 2005 r. Zakłady (...) Spółka z o.o. w K. wytoczyła powództwo przeciwko (...) Spółce z o.o. o zapłatę kwoty 211.205,63 zł. W dniu 14 września 2005 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie W.. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym w tej sprawie, w całości uwzględniając żądanie pozwu (VII GNc 90/05), który uprawomocnił się z dniem 16 marca 2006 r.

W dniu 25 września 2006 r. R. R. (1) skierowała pozew do Sądu Rejonowego w Gorzowie W.. przeciwko pozwanym M. S. (1), D. T. (1) i A. S. (1) o zapłatę kwoty 391,18 zł z tytułu odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki w trybie art. 299 ksh, w związku z bezskutecznością egzekucji przeciwko (...) Spółce z o.o. w G. W.. z nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Poznaniu w sprawie XII GNc 4344/02 (sprawa I C 66/07 SR w Gorzowie W..).

W dniu 2 października 2006 r. R. R. (1) skierowała kolejny pozew przeciwko M. S. (1), D. T. (1) i A. S. (1) o zapłatę kwoty 527,81 zł z tytułu odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki w związku z bezskutecznością egzekucji przeciwko (...) Spółce z o.o. w G. W.. (I C 89/07).

W dniu 15 grudnia 2006 r. R. R. (1) skierowała trzeci pozew przeciwko pozwanym M. S., D. T. i A. S. (1) o zapłatę kwoty 1438,81 zł z tytułu odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki w trybie art. 299 ksh w związku z bezskutecznością egzekucji przeciwko (...) Spółce z o.o. w G. W.. (I C 446/07).

Sprawy I C 89/07 i I C 446/07 połączono do wspólnego rozpoznania ze sprawą I C 66/07. Wyrokiem z dnia 4 lutego 2009 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie W. zasądził solidarnie od pozwanych M. S. (1) i A. S. (1) na rzecz powódki R. R. (1) kwoty: 1438,78 zł, 527,81 zł i 391,18 zł z ustawowymi odsetkami wraz z kosztami procesu.

R. R. (1) na etapie postępowania apelacyjnego cofnęła pozwy w połączonych sprawach ze zrzeczeniem się roszczenia, dlatego też wyrok Sądu Rejonowego w Gorzowie W. z dnia 4 lutego 2009 r., I C 66/07, uchylono i umorzono postępowanie w sprawie.

W dniu 21 grudnia 2006 r. R. R. (1) skierowała pozew do Sądu Okręgowego w Gorzowie W. przeciwko pozwanym M. S. (1), D. T. (1) i A. S. (1) o zapłatę kwoty 216.691,20 zł na podstawie art. 299 ksh w związku z bezskutecznością egzekucji przeciwko (...) Spółce z o.o. w G. W.. Postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2010 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie W. umorzył postępowanie w tej sprawie, gdyż powódka cofnęła powództwo i zrzekła się roszczenia.

W dniu 22 stycznia 2008 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie W. uniewinnił D. T. (1) od zarzutu popełnienia czynu z art. 300 § 2 kk.

Powodowie wszczęli postępowanie egzekucyjne przeciwko pozwanym D. T. (1) i A. S. (1) na podstawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Gorzowie W. (V GNc 2741/10) wydanego w niniejszej sprawie. W postępowaniu tym Komornik zajął u D. T. (1) kwotę 209.261,52 zł. Na skutek wniesienia sprzeciwu i uchylenia postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności postępowanie to zostało umorzone w stosunku do D. T. (1). Postanowieniem z dnia 16.06.2011 r. postępowanie to zostało umorzone wobec A. S. (1) wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

W takim stanie faktycznym powództwo w ocenie Sądu Rejonowego podlegało oddaleniu w całości.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił w oparciu o wyżej opisany i zaferowany przez strony materiał dowodowy. Sąd jedynie częściowo dał wiarę przesłuchaniu powoda M. S. (1), gdyż uznał za niewiarygodne jego zeznania w zakresie w jakim wskazywał on, że wierzytelność objęta pozwem nie weszła w skład majątku tworzonej spółki jawnej, po przekształceniu jej ze spółki cywilnej. Przeczy temu treść przesłuchania drugiego z powodów J. S. (1), który wyraźnie wskazywał, że wierzytelność ta weszła do spółki cywilnej, a następnie powstałej z niej spółki jawnej i następnie przekształconej ze spółki jawnej - spółki komandytowej. Ponadto podstawę ustalenia stanu faktycznego sprawy stanowiły opinie biegłych J. M. i C. K., które po złożeniu przez tych biegłych opinii uzupełniających dały podstawę do prawidłowych ustaleń faktycznych.

Sąd Rejonowy stwierdził, że pomiędzy stronami sporna była sama zasada odpowiedzialności pozwanych, jak też istnienie legitymacji procesowej czynnej po stronie powodów. Pełnomocnik pozwanych podniósł zarzut braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powodów i podkreślił, że klauzula wykonalności została nadana nakazowi zapłaty na wspólników spółki cywilnej, która następnie została przekształcona w spółkę jawną, a powodowie nie złożyli tytułu wykonawczego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności na ich rzecz jako osób fizycznych.

Sąd zauważył, że w zakresie istnienia legitymacji procesowej czynnej powodowie zeznają odmiennie, gdyż powód J. S. zeznał, że objęta niniejszym pozwem wierzytelność weszła do spółki jawnej, a następnie do spółki komandytowej (...), natomiast powód M. S. wskazał, że wierzytelność ta należy do powodów jako osób fizycznych i w związku z tym istnieje legitymacja czynna powodów. Pełnomocnik powodów powoływała się przy wykazywaniu istnienia

legitymacji procesowej czynnej na oświadczenie księgowej Z. M. (1) (k. 1306), która wskazała, że wg jej wiedzy na liście składników majątku spółki cywilnej (...) przekształcanej w spółkę jawną nie było wierzytelności zakupionej od J. K. (1). Twierdzenie to nie może być uznane za prawidłowe, gdyż z samej umowy przelewu wierzytelności wynika, że powodowie nabywali wierzytelność od J. K. jako wspólnicy spółki cywilnej, która została następnie przekształcona w spółkę jawną, a następnie w spółkę komandytową (...). Fakt, że wierzytelności tej nie ujęto dla celów księgowych wśród składników majątku przekształcanej spółki jawnej nie oznacza, że wierzytelność ta nie wchodziła w skład majątku przekształcanej spółki cywilnej i że nie przeszła na nowo powstałą spółkę jawną, taką sytuację należałoby jedynie traktować jako nieprawidłowe zaksięgowanie stanu majątku powstającej spółki jawnej, co nie ma wpływu na materialnoprawną ocenę stanu dochodzonego roszczenia na gruncie przepisów prawa cywilnego i prawa postępowania cywilnego. Wręcz przeciwnie, skoro wierzytelność od J. K. nabyli wspólnicy spółki cywilnej (...), to przy przekształceniu tej spółki cywilnej w spółkę jawną na tą nowoutworzoną spółkę jawną (...) przeszedł ogół praw i zobowiązań dotychczasowej spółki cywilnej. Skoro zatem (...) s.c. w G. W.. została przekształcona w spółkę jawną w trybie art. 26 § 4 ksh, a następnie (...) spółka jawna została przekształcona w (...) Spółka z o.o. spółka komandytowa w M. w całości i nie były wyłączane żadne składniki jej majątku, to dochodzona niniejszym pozwem wierzytelność z umowy przelewu wierzytelności wchodziłaby w skład majątku (...) Spółka z o.o. spółka komandytowa w M..

Sąd podkreślił, że zgodnie z art. 26 § 5 ksh z chwilą wpisu do rejestru przekształcana spółka cywilna, o której mowa w art. 26 § 4 ksh staje się spółką jawną. Spółce tej przysługują wszystkie prawa i obowiązki stanowiące majątek wspólny wspólników. Przepisy art. 553 § 2 i 3 ksh stosuje się odpowiednio. W związku z tym w sytuacji objętej dyspozycją art. 26 § 5 ksh mamy do czynienia z zasadą kontynuacji w sferze praw i obowiązków cywilnoprawnych, administracyjnych, członkowskich i pracowniczych. Spółka jawna ma w związku z tym te same prawa i obowiązki co spółka cywilna. Sąd wskazał, że w wyniku przekształcenia w trybie art. 26 § 4-6 ksh w miejsce kilku wspólników jako współuprawnionych wchodzi spółka mająca osobowość prawną, a majątek wspólny wspólników spółki cywilnej staje się majątkiem spółki jawnej jako podmiotu. Rację ma strona pozwana zarzucając, że wierzytelność ta nie mogła zostać wyłączona ze spółki cywilnej przekształcanej w spółkę jawną, gdyż zgodnie z art. 863 § 1 i 2 kc wspólnik nie może rozporządzać udziałem we wspólnym majątku wspólników spółki cywilnej, ani udziałem w poszczególnych składnikach tego majątku. W czasie trwania spółki cywilnej wspólnik nie może domagać się podziału majątku wspólnego wspólników. W związku z tym nawet gdyby przyjąć, że powodowie zgodnie wyłączyli sporną wierzytelność ze składników majątkowych przekształcanej spółki cywilnej, to przedmiotowa czynność byłaby nieważna, jako sprzeczna z przepisami Kodeksu cywilnego regulującymi spółkę cywilną (art. 58 kc).

W związku z powyższym w ocenie Sądu pierwszej instancji po stronie powodowej wystąpił brak legitymacji procesowej czynnej i już tylko na tej podstawie powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd Rejonowy wskazał, że podstawę materialnoprawną rozstrzygnięcia stanowił przepis art. 299 ksh, a odpowiedzialność ta ma charakter odszkodowawczy, ale też subsydiarny, tj. aktualizuje się dopiero po stwierdzeniu, że egzekucja w stosunku do spółki jest bezskuteczna. Wierzyciel dochodzący roszczenia na podstawie art. 299 ksh musi wykazać jedynie dwie okoliczności: istnienie zobowiązania spółki oraz bezskuteczność egzekucji wobec spółki. Odpowiedzialność przewidzianą w art. 299 ksh ponoszą osoby, które były członkami zarządu, kiedy wierzytelność stała się wymagalna, a jednocześnie były członkami zarządu w czasie właściwym do ogłoszenia upadłości lub wszczęcia postępowania układowego i to niezależnie od tego czy były wpisane do rejestru.

Sąd Rejonowy wskazał też przesłanki pozwalające zwolnić się członkowi zarządu od odpowiedzialności (art. 299 § 2 ksh), a także zakres odpowiedzialności, a więc, że obejmuje ona także zasądzone w tytule wykonawczym, wydanym przeciwko spółce, koszty procesu, koszty postępowania egzekucyjnego umorzonego z powodu bezskuteczności egzekucji i odsetki ustawowe od należności głównej.

Sąd wskazał, że 30 stycznia 2001 r. (...) Spółka z o.o. w G. W.. zawarła z J. K. (1) umowę o prace projektowe, na mocy której J. K. miał wykonać dla I. prace w zakresie kompleksowego przygotowania, projektowania oraz uzyskać pozwolenie na budowę obiektu: Zakładu uboju i przetwórstwa drobiu I etap w (...) w K.. Wynagrodzenie J. K. zostało ustalone ryczałtowo na kwotę 170.000 zł netto. W dniu 4 lipca 2001 r. J. K. (1) wystawił (...) Spółce z o.o. fakturę

VAT nr (...) opiewającą na ustaloną kwotę wynagrodzenia. Do dnia 23 lipca 2001 r. I. nie zapłaciła wynagrodzenia J. K., dlatego skierował on powództwo do Sądu Okręgowego w Zielonej Górze. W związku z tym zobowiązanie (...) Spółki z o.o. wobec J. K. powstało i stało się wymagalne w czasie kiedy prezesem zarządu tej spółki był M. S. (1). Nie złożył on wniosku o upadłość, a jednocześnie doprowadził do sytuacji, że wymagalna wierzytelność J. K. (1) pozostała niuregulowana od lipca 2001 r. do połowy listopada 2001 r., kiedy M. S. zakończył sprawowanie funkcji w zarządzie. Następnie członkami zarządu byli pozwani D. T. i A. S., którzy również nie złożyli skutecznego wniosku o ogłoszenie upadłości, ani nie doprowadzili do uregulowania przez spółkę zobowiązania wobec J. K.. Z opinii biegłej C. K. (1) wynika, że w 2001 r. pogarszały się wyniki finansowe (...) Spółki z o.o. i w tym czasie powód M. S. przyczynił się do powstania i niuregulowania na rzecz pierwotnego wierzyciela należności dochodzonej pozwem. Ponadto biegła M. J. (1) w sprawie SO w Gorzowie W., I C 25/07, w opinii z 8 stycznia 2010 r. ustaliła, że w spółce (...) w okresie między 1 stycznia - 15 listopada 2001 r. wystąpiły bezsprzecznie istotne przesłanki do ogłoszenia upadłości, przy czym jako najpóźniejszą datę niewypłacalności wskazała 30 września 2001 r. W związku z tym powód M. S. (1) jest subsydiarnie odpowiedzialny za zobowiązanie spółki wobec J. K., gdyż zobowiązanie to powstało i stało się wymagalne w czasie kiedy pełnił on funkcję prezesa zarządu tej spółki, a nie złożył w tym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości, ani nie złożył wartości roszczenia służącego J. K. do depozytu sądowego, aby zabezpieczyć jego zaspokojenie w razie, gdyby spółka przegrała wytoczony jej przez J. K. proces sądowy.

Sąd zauważył, że jeżeli wierzycielem spółki, przeciwko której egzekucja okazała się bezskuteczna jest członek zarządu z art. 299 ksh, to dochodzi do powstania zobowiązania, którego treścią jest wierzytelność wierzyciela - członka zarządu, w stosunku do wszystkich członków zarządu, w tym do samego siebie jako jednego z tych członków, a jednocześnie jego dług jako członka zarządu w stosunku do samego siebie jako członka zarządu w stosunku do samego siebie jako wierzyciela członków zarządu. W przypadku, gdy jedna osoba jest w stosunku do siebie wierzycielem i dłużnikiem ma miejsce zlanie się długu i wierzytelności w jednej osobie (confusio). Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, gdyż powód M. S. (1) ponosząc sam subsydiarną odpowiedzialność za zobowiązania (...) Spółki z o.o. jako członek jej zarządu, nabył od wierzyciela tej spółki (...). K. wierzytelność w stosunku do spółki, za którą sam subsydiarnie odpowiadał. W tym stosunku prawnym stał się on jednocześnie dłużnikiem i wierzycielem i doszło do umorzenia nabytej przez niego wierzytelności przez confusio (zlanie praw wierzyciela i zobowiązania dłużnika do jednej wierzytelności w jednej osobie). Powód M. S. nabył dochodzoną wierzytelność solidarnie wspólnie z bratem J. S. (1), dlatego też zlanie się odpowiedzialności M. S. (1) i wygaśnięcie zobowiązania przez confusio miało skutek również wobec J. S. (1) (art. 366 kc). W związku z tym również z tego powodu powództwo powinno podlegać oddaleniu, gdyby nawet istniała legitymacja procesowa czynna po stronie powodowej.

Według Sądu Rejonowego powództwo powinno ulec oddaleniu również ze względu na podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia. Roszczenie dochodzone pozwem oparte na 299 ksh ma charakter odszkodowawczy i dotyczy go trzyletni termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przewidziany w art. 442<sup>1</sup> § 1 kc. Termin ten w przypadku roszczenia wywodzonego z art. 299 ksh rozpoczyna swój bieg od momentu, w którym wierzyciel dowiedział się o bezskuteczności egzekucji wierzytelności objętej prawomocnym tytułem egzekucyjnym wystawionym przeciwko spółce, już bowiem wtedy, gdy egzekucja tej wierzytelności okaże się bezskuteczna, wierzyciel spółki dowiaduje się o szkodzie i osobie odpowiedzialnej za jej naprawienie. Powodowie już w momencie zawierania umowy cesji z J. K. w 2004 r. wiedzieli, że egzekucja przeciwko (...) Spółce z o.o. byłaby bezskuteczna, gdyż z tego powodu J. K. zbył wierzytelność na rzecz powodów. Ponadto strona powodowa dowiedziała się niewątpliwie o formalnej bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce (...) Spółce z o.o. (obecnie (...) spółce z o.o.) najpóźniej do końca 2006 r. W 2006 r. wierzycielka spółki (...) wytoczyła przeciwko członkom zarządu spółki powództwo o zapłatę kwoty 391,18 zł. Powód M. S. (1) dowiedział się o tej sprawie i o kolejnych sprawach złożonych przez R. R. najpóźniej do końca 2006 r. W uzasadnieniach pozwów R. R. powołała się na fakt bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce i na tę okoliczność załączyła postanowienie Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gorzowie W.. z 20 grudnia 2003 r., III Km 5793/03, o umorzeniu postępowania egzekucyjnego. R. R. powołując się na bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce złożyła 3 kolejne pozwy w październiku i grudniu 2006 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie W.. wydał w sprawach kolejne nakazy zapłaty I Nc 1615/06, I Nc 1321/06, a Sąd Okręgowy w Gorzowie W.. w sprawie I Nc 41/06. Powód M. S. wnosił w tych sprawach sprzeciwy. W związku z tym już

w 2004 r., a najpóźniej na koniec 2006 r. powodowie powzięli wiedzę o bezskuteczności egzekucji wobec (...) Spółki z o.o. ( (...) Spółki z o.o.). W ocenie Sądu trzyletni termin przedawnienia roszczeń upłynął zatem najpóźniej z dniem 31 grudnia 2009 r., a pozew w niniejszej sprawie wniesiono w dniu 18 listopada 2010 r.

Przedawnione zdaniem Sądu I instancji byłoby również roszczenie oparte o treść art. 415 kc, na który w toku procesu dodatkowo powoływała się pełnomocnik powodów. Nawet gdyby przyjąć odpowiedzialność pozwanych, której na tej podstawie prawnej powodowie nie wykazali, to i tak w tym przypadku trzyletni termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przewidziany w art. 442<sup>1</sup> § 1 kc, biegłby od daty zawarcia umowy przelewu wierzytelności, tj. od 7 maja 2004 r., gdyż w tej dacie na pewno powodowie mieli wiedzę na temat trudności (...) spółki (...) z regulacją zobowiązania wobec J. K..

Podobnie roszczenie odszkodowawcze o charakterze regresowym do współodpowiedzialnych solidarnie członków zarządu w zakresie zapłaconej przez powodów solidarnie J. K. (1) kwoty 25.000 zł, uiszczonej w dacie zawarcia umowy przelewu wierzytelności z 7 maja 2004 r., również byłoby przedawnione, gdyż trzyletni termin przedawnienia roszczeń także należałoby liczyć od 7 maja 2004 r. (art. 442<sup>1</sup> § 1 kc).

Z powyższych względów Sąd powództwo oddalił w całości, a ponieważ roszczenie nie zostało uwzględnione i powodowie przegrali proces w całości, to nie należą się im też od pozwanych koszty postępowania zabezpieczającego.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu stanowił art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z § 6 i w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...). Na ich podstawie zasądzone od powodów na rzecz pozwanych kwotę 3.000 zł tytułem kosztów sądowych (poniesionej zaliczki na poczet kosztów opinii biegłego) oraz kwotę 21.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W ocenie Sądu ze względu na skomplikowany charakter sprawy, czas jej trwania oraz konieczny nakład pracy pełnomocnika pozwanego należało uwzględnić jego wniosek i zastosować podwyższoną stawkę kosztów zastępstwa procesowego w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej.

Powyższy wyrok powodowie zaskarżyli w całości, wnosząc o jego zmianę:

a) w pkt I. poprzez zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powodów solidarnie uprawnionych kwoty 80.074 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 71.530 zł od dnia 24.07.2001 r. do dnia zapłaty, od kwoty 8.544 zł od dnia 18.11.2010 r. do dnia zapłaty;

b) w pkt II. poprzez obciążenie w całości pozwanych kosztami postępowania i zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powodów solidarnie uprawnionych zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 21.600 zł oraz 19 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od odpisu pełnomocnictwa (17 zł opłata skarbową plus 2 zł opłata za przelew);

c) w pkt III. poprzez zasądzenie od pozwanego D. T. (1) na rzecz powodów solidarnie uprawnionych kwoty 2.633,55 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Nowej Soli (KM 2280/11).

Na podstawie art. 380 K.p.c. powodowi wnieśli, aby Sąd Okręgowy rozpoznał również te postanowienia Sądu I instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy:

a) postanowienia nr 1, 2, 3, 4 wydane na rozprawie w dniu 16 września 2013 r. o oddaleniu wniosków dowodowych złożonych w piśmie pełnomocnika powodów z 22 lipca 2013 r.;

b) wydane na rozprawie w dniu 29 października 2014 r.:

- postanowienie nr 4 o częściowym oddaleniu wniosku złożonego w piśmie pełnomocnika powodów z 12 czerwca 2014 r. o zmianę postanowienia Sądu z 27 maja 2014 r. zmieniającego postanowienie Sądu z 18 lutego 2014 r.;

- postanowienie nr 6 o oddaleniu wniosków dowodowych z pism pełnomocnika powodów z 30 września 2013 r., 16 grudnia 2013 r., 20 lutego 2014 r., 28 maja 2014 r.;

- postanowienie nr 7 o oddaleniu wniosku dowodowego z pisma pełnomocnika Powodów z 20 lutego 2014 r. o ponowne przesłuchanie pozwanego D. T. po odebraniu przyrzeczenia;

- postanowienie nr 8 o oddaleniu wniosku dowodowego z pisma pełnomocnika powodów z 16 lutego 2012 r. o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków oraz wszystkich pozostałych wniosków dowodowych poza przeprowadzonymi dowodami z opinii biegłych;

- postanowienie nr 10 o oddaleniu wniosku powodów o zobowiązanie biegłej do udostępnienia stronom zgromadzonych przez nią dokumentów;

- postanowienie nr 13 o oddaleniu wniosku powodów o zlecenie biegłej z dziedziny rachunkowości badania dokumentów (...) Sp. z o.o. w obecności stron;

c) wydane na rozprawie w dniu 28 listopada 2014 r.:

- postanowienie nr 1 o oddaleniu wniosku powodów o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z dziedziny szacowania nieruchomości;

- postanowienie nr 1 o oddaleniu wniosku powodów o oddalenie wniosku pozwanych o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny rachunkowości;

d) postanowienie wydane na rozprawie w dniu 23 marca 2015 r. o oddaleniu wniosku powodów o rozszerzenie tezy dowodowej dla świadka R. D.;

e) wydane na rozprawie w dniu 26 marca 2015 r.:

- postanowienie nr 2 o oddaleniu wniosku powodów o przeprowadzenie dowodu z uzupełniających zeznań powoda M. S. (1);

- postanowienie o oddaleniu wniosku powodów o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego mgr. inż. J. M. (1);

f) postanowienie nr 3 wydane na rozprawie w dniu 10 czerwca 2015 r. o oddaleniu wniosków dowodowych z pism pełnomocnika powodów z 12 czerwca 2014, 25 lipca 2014, 5 grudnia 2014, 19 grudnia 2014, 10 kwietnia 2015 r. oraz wszystkich pozostałych wniosków dowodowych w sprawie, poza dowodami już przeprowadzonymi.

Pełnomocnik powodów za każdym razem w przypadku oddalenia przez Sąd I instancji wniosków dowodowych składał zastrzeżenia do protokołu rozprawy w trybie art. 162 K.p.c. zwracając uwagę Sądu na uchybienia następującym przepisom postępowania: art. 3 K.p.c., art. 217 K.p.c., art. 227 K.p.c.

Na podstawie art. 382 K.p.c. powodowie wnieśli o przeprowadzenie przez Sąd Okręgowy dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a oddalonych przez Sąd I instancji:

a) z zeznań świadków:

- A. K., K. M., K. W., A. W. na okoliczności: wyprowadzenia i ukrywania przez pozwanego D. T. przy współdziale pozwanego A. S. majątku (...) Sp. z o.o. (wcześniej (...) Sp. z o.o.), używania majątku Spółki przez członków rodziny T.;

- W. P. na okoliczności: wyprowadzenia i ukrywania przez pozwanego D. T. przy współdziale pozwanego A. S. majątku (...) Sp. z o.o. (wcześniej (...) Sp. z o.o.), używania majątku Spółki przez członków rodziny T., stanu majątkowego (...) Sp. z o.o., w tym aparatów łęgowych i innych sprzętów, wyposażenia zakupionego z funduszy PFRON lub poprzednika

prawnego PFRON, miejsca przechowywania tych urządzeń i ich wykorzystywania przez wiele lat w przedsiębiorstwie (...);

- K. J. i T. M. na okoliczności: stanu majątkowego (...) Sp. z o.o., w tym aparatów łęgowych i innych sprzętów, wyposażenia zakupionego z funduszy PFRON lub poprzednika prawnego PFRON, miejsca przechowywania tych urządzeń i ich wykorzystywania przez wiele lat w przedsiębiorstwie (...);

- E. S. na okoliczności: wierzytelności Zakładów (...) Sp. z o.o. wobec (...) Sp. z o.o. w okresie, kiedy prezesem był D. T. i/lub A. S. (1) oraz tytułu powstania tej wierzytelności, składowania towaru (...) Sp. z o.o.;

b) z ponownego przesłuchania pozwanego D. T. (1) po odebraniu od niego przyrzeczenia na pozostałe okoliczności, których nie potwierdził po odebraniu przyrzeczenia na rozprawie w dniu 8 lipca 2013 r., a przede wszystkim: na okoliczności: dostępu T. T. (2) i D. T. (1) do dokumentów księgowych (...) Sp. z o.o. w okresie, kiedy prezesem był M. S. (1); nadzoru i decyzyjności w tej spółce w okresie sprawowania zarządu przez M. S.; zgody Miasta K. na wstąpienie D. T. (1) w miejsce dłużnika (...) Sp. z o.o. z tytułu długu - zapłaty ceny za nieruchomości w K.; zobowiązań (...) Sp. z o.o. wobec Zakładów (...) Sp. z o.o.; kontraktowania z hodowcami gęsi wiosną 2002 r.; przejęcia przez D. I. Gospodarstwo (...) - korzyści z umów kontraktacyjnych; zamiaru podniesienia przez D. T. (1) kapitału zakładowego (...) Sp. z o.o.; znajomości stanu finansowego i majątkowego (...) Sp. z o.o., a następnie (...) Sp. z o.o. przez D. T. (1) w całym okresie działalności tej spółki; miejsca składowania wyposażenia biura (...) Sp. z o.o. i aktualnego stanu tego majątku oraz jego stanu w okresie prowadzenia przez Powodów egzekucji na tle wierzytelności, leżącej u podstaw niniejszego sporu;

c) z uzupełniających zeznań powoda M. S. (1) na okoliczności: jakie kryteria zdecydowały o ustaleniu z Burmistrzem Miasta K. ceny kontraktowej w kwocie 386.604 zł za zakup nieruchomości opisanej w opinii biegłego J. M. (1) z 16 czerwca 2014 r.; warunków zakupu przez (...) Sp. z o.o. od Miasta K. nieruchomości przy ul. (...) w K.;

d) z listy pracowników (...) Sp. z o.o. na okoliczność: pozycji w tej spółce (...) - ojca Pozwanego D. T. (1) oraz D. T. (1), oraz celem wykazania ich bieżącej kontroli spółki, świadomości jej stanu majątkowego i obrotu finansowego;

e) z dokumentów, na których gotowość okazania bądź egzystencję powoływali się pozwani:

- umów/dokumentów zawartych z funduszem PFRON, bądź z poprzednikami prawnymi tego funduszu, a dotyczących dotacji na rzecz (...) Sp. z o.o., warunków zakupu nowego sprzętu, zobowiązań spółki wobec PFRON w świetle uzyskanych dotacji;

- pełnych sprawozdań finansowych (bilans, rachunek zysków i strat, informacja dodatkowa), w tym sprawozdań składanych do urzędu skarbowego do 31 marca każdego roku, bądź innych pism, decyzji, z których wynikałoby, że spółka (...) Sp. z o.o. (aktualnie A.-L.) nie jest zobowiązana do składania sprawozdań „skarbowych” i wszystkich uchwał zarówno zarządu, jak i zgromadzenia wspólników dotyczących rozporządzania majątkiem spółki za okres od 15 listopada 2011 roku do dnia dzisiejszego;

- ewidencji środków trwałych oraz wyciągów z kont rachunkowych, na których widnieje amortyzacja środków trwałych (...) Sp. z o.o. za okres od 15 listopada 2001 r. do dnia dzisiejszego;

- ewidencji mienia spółki (...) Sp. z o.o. (środków niekwalifikowanych jako trwałe) - od 15 listopada 2001 roku do dnia dzisiejszego;

- protokołów inwentaryzacji - stanów magazynowych (...) Sp. z o.o., na koniec roku bilansowego, wg stanu na 31 grudnia począwszy od 31 grudnia 2001 r. do dnia dzisiejszego;

- opinii sporządzonej przed zbyciem nieruchomości w K. n. O. (wrzesień 2002 r.) a wykazującej rzekome „wady geodezyjne” tej nieruchomości;

- listy płac spółki (...) Sp. z o.o. od 15 listopada 2001 r. do dnia dzisiejszego;

- opinii wykonanej przez biegłego p. S. po przejęciu zarządu przez Pozwanego A. S. (1);
- wyciągu z ewidencji magazynowej spółki (...) Sp. z o.o. dotyczącej wydania towaru zajętego w postępowaniu egzekucyjnym z wniosku (...) Banku, bądź wskazania tej partii towaru w stanie magazynowym spółki (...) Sp. z o.o., ewentualnie dokumentu spisania na straty tej partii towaru, o którym mowa w zeznaniach pozwanego A. S. z 25 kwietnia 2013 r;
- umowy sprzedaży K. T. udziałów pozwanego D. T. (1) w spółce (...) (dawniej (...) Sp. z o.o.);
- dokumentu przekazania zarządu przez M. S. (1) sporządzonego po jego odwołaniu w listopadzie 2001 r;
- wszystkich umów najmu albo użyczenia zawartych z (...) Sp. z o.o. a następnie A.-L. na wynajem lokalu przy ul. (...) w G. W.. oraz umów, na podstawie których z mienia (...) Sp. z o.o. stanowiącego wyposażenie biura mógł korzystać D. T. (1) jako właściciel I. Gospodarstwa (...);
- faktur sprzedaży majątku trwałego i nietrwałego spółki, mienia wykazanego w ewidencji spółki, a także opisanego w zeznaniach A. S. (1) na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2013 r.;
- faktury sprzedaży towaru za około 103 tysiące marek (DM), referowanej przez D. T. (1) na rozprawie w dniu 1 lipca 2013 r. oraz dokumentu „ręcznie podpisanej ugody” zawartej z nabywcą przez M. S. (1);
- odręcznie spisanego przez M. S. dokumentu zwalniającego przedsiębiorstwo (...) ze spłaty zobowiązań wobec (...) Sp. z o.o.;
- wniosku kredytowego podpisanego przez M. S. do Banku w P.;
- dokumentów reklamacyjnych składanych przez M. S. (1) do dostawcy (...), o którym mowa w zeznaniach D. T. na rozprawie w dniu 1 lipca 2013 r.;
- bilansu, rachunku zysku i strat, ewidencji majątku, listy wierzytelności i zobowiązań wg stanu na dzień złożenia latem 2002 r. do Sądu Rejonowego w Gorzowie W.. wniosku w związku z niewypłacalnością (...) Sp. z o.o.;
- umowy zawartej przez M. S. (1) o zakazie prowadzenia działalności konkurencyjnej, na egzystencję której powołał się D. T. (1) na rozprawie w dniu 1 lipca i 8 lipca 2013 r.;
- umów kontraktacyjnych zawartych z hodowcami drobiu przez (...) Sp. z o.o. późną zimą lub wiosną 2002 oraz rozliczeń z realizacji tych umów, w tym dokumentów potwierdzających zapłatę na rzecz kontrahentów;
- dokumentu zajęcia przez Komornika Rewiru III, w magazynie w P., przy ul. (...) towaru stanowiącego własność (...) Sp. z o.o. o wartości ok. 200 tys. zł, o którym mowa w zeznaniach D. T. (1) z 1 lipca 2013 r.;
- umowy/umów, na podstawie której (...) Sp. z o.o. (A.-L.) korzystała z nieruchomości w S.;
- umowy zawartej z K. T., na podstawie której D. T. (1) używa wszystkie urządzenia do wylęgu drobiu znajdujące się w jego nieruchomości w S.;
- umowy zawartej pomiędzy spółką (...) a K. T. na zakup ewentualnie najem/dzierżawę/leasing aparatów lęgowych i klujników znajdujących się na nieruchomości D. T. (1) w S.;
- uchwały/uchwał (wszystkich) zgromadzeń wspólników powołujących pełnomocnika spółki (...) Sp. z o.o. do zawierania umów z członkami Zarządu;
- umowy/umów, na podstawie których D. T. (1), jako osoba fizyczna płacił za usługi/pracę na rzecz A. S. (1) oraz przelewów kwot określonych umową, w okresie od 2002 r. do chwili obecnej;

- zeznań majątkowych D. T. wskazujących jego dochody, umożliwiające w 2002 r. wpłatę kwoty 180 tys. zł na poczet kapitału zakładowego (...) Sp. z o.o. oraz uruchomienie I. Gospodarstwa (...), w tym kwot pozwalających na skup żywca;

- uchwały o podniesieniu kapitału zakładowego (...) Sp. z o.o. o kwotę 180 tys. zł, wraz z wnioskiem rejestrowym z 2001 lub 2002 r.;

- umowy, z których wynikają prawa autorskie D. T. (1) do nazw własnych/znaków towarowych I. oraz O. (...);

- dokumentu zgody burmistrza miasta K. na wstąpienie D. T. (1) w miejsce dłużnika (...) Sp. z o.o. z tytułu długu - zapłaty ceny za nieruchomości w K..

Ponadto skarżący wnieśli o zobowiązanie pozwanego D. T. (1) do podania marki klujników i aparatów łęgowych - wszystkich, które aktualnie używa w S.;

celem zweryfikowania wiarygodności twierdzeń pozwanych w niniejszym sporze.

W przypadku ustalenia przez Sąd Okręgowy, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy w zaskarżonym zakresie albo, że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, powodowie wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Skarżący wnieśli również o zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powodów solidarnie uprawnionych kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego obliczonych według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi powodowie zarzucili:

a) naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 5 K.c. poprzez brak zastosowania dla odparcia zarzutu przedawnienia roszczenia;

- art. 6 K.c. w zw. z art. 415 K.c. poprzez błędne przyjęcie, że powodowie w niniejszej sprawie nie udowodnili, iż pozwani ponoszą odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 415 K.c.;

- art. 366 K.c. poprzez błędne zastosowanie i uznanie, że wygasło zobowiązanie dochodzone w niniejszej sprawie;

- art. 415 K.c. poprzez brak zastosowania i przyjęcie, że pozwani nie ponoszą odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie tego przepisu;

- art. 442<sup>1</sup> § 1 K.c. poprzez błędne zastosowanie i bezzasadne uwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia skutkujące oddaleniem powództwa;

- art. 863 § 1 i 2 K.c. w zw. z art. 58 § 1 K.c. poprzez ich błędną wykładnię, a w konsekwencji zastosowanie powyższych przepisów w niniejszej sprawie i przyjęcie, że wspólnicy spółki cywilnej nie mogą rozporządzać poszczególnymi składnikami majątku tej spółki w czasie jej trwania, a dokonanie takiej czynności jest nieważne;

- art. 299 K.s.h. poprzez błędne zastosowanie i bezzasadne oddalenie powództwa;

b) naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 3 K.p.c. w zw. z art. 212 § 1 K.p.c. oraz art. 232 K.p.c. poprzez naruszenie przez Sąd I instancji zasady kontrydiktoryjności przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy, co doprowadziło do wydania wyroku niezgodnego ze stanem faktycznym i prawnym sprawy;

- art. 217 K.p.c. i art. 479<sup>12</sup> § 1 K.p.c. poprzez oddalenie przez Sąd I instancji licznych wniosków dowodowych powodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, które nie były spóźnione lub powoływane jedynie dla zwłoki, a potrzeba ich powołania wynikła później;
- art. 227 K.p.c. poprzez nieuzasadnione oddalenie licznych wniosków dowodowych Powodów zmierzających do wykazania faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;
- art. 233 § 1 K.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego – niezgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, skutkującej błędnymi, nieprawidłowymi, niezgodnymi z okolicznościami faktycznymi sprawy ustaleniami oraz odmową uznania wiarygodności części zeznań powodów;
- art. 233 § 2 K.p.c. poprzez brak zastosowania i niedokonanie przez Sąd I instancji oceny, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez pozwanych dowodów lub przeszkodom stawianym przez pozwanych w ich przeprowadzeniu wbrew postanowieniu Sądu;
- art. 235 § 1 K.p.c. w zw. z art 278 § 1 K.p.c. poprzez naruszenie zasady bezpośredniości i oparcie rozstrzygnięcia w sprawie na opiniach biegłych A. R. (1) i M. J. (1), pomimo iż zostały one wydane na potrzeby innego postępowania sądowego;
- art. 245 K.p.c. poprzez brak zastosowania i nieuznanie opinii biegłych A. R. (1) i M. J. (1) jako dokumentów prywatnych stanowiących jedynie dowody tego, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenia zawarte w dokumentach;
- art 278 § 1 K.p.c. i art 286 K.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosków powodów o przeprowadzenie dowodów z opinii innych biegłych lub uzupełniających opinii biegłych;
- art. 284 K.p.c. poprzez oddalenie przez Sąd I instancji na rozprawie w dniu 29 października 2014 r. wniosku powodów o badanie przez biegłą C. K. (1) dokumentów w obecności powodów;
- art. 299 K.p.c., art. 303 i art. 304 K.p.c. poprzez odmowę przeprowadzenia dowodu z ponownego przesłuchania pozwanego D. T. (1) po odebraniu od niego przyrzeczenia;
- art 328 § 2 K.p.c. poprzez brak należytego wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia: ustalenia faktów, które Sąd I instancji uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa;
- art 745 § 1 K.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku Powodów o przyznanie kosztów postępowania zabezpieczającego.

Ponadto w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania powodowie zarzucili Sądowi I instancji naruszenie § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2013, poz. 490 j.t. z późn. zm.) poprzez zasądzenie od powodów na rzecz pozwanych kwoty 21.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w oparciu o sześciokrotną stawkę minimalną określoną

w § 6 pkt 6) Rozporządzenia, pomimo iż kwota ta nie jest uzasadniona nakładem pracy pełnomocnika pozwanych, charakterem sprawy oraz wkładem pełnomocnika pozwanych w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od powodów solidarnie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się w zdecydowanej części nieuzasadniona, doprowadzając tylko do zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu za pierwszą instancję, choć niektóre z jej zarzutów okazały się usprawiedliwione. Nie było to jednak wystarczające do zmiany wyroku w kierunku postulowanym przez skarżących, bądź do jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Przed przejściem do omówienia zarzutów apelacyjnych oraz rozpoznaniem zawartych w apelacji wniosków dowodowych koniecznym jest zakreślenie ram przedmiotowych niniejszego powództwa w kontekście przepisów postępowania cywilnego.

Otóż pozew został złożony w dniu 18 listopada 2010 r., co oznacza, że w sprawie znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie w dniu 3 maja 2012 r. Zgodnie z art. 9 ust. 1 powołanej ustawy do niniejszego postępowania, jako wszczętego przed dniem wejścia w życie ustawy, stosuje się przepisy obowiązujące przed tym dniem, w tym rozdział 1 w dziale IVa „Postępowanie w sprawach gospodarczych” w tytule VII w księdze pierwszej w części pierwszej (art. 479<sup>1</sup> - 479<sup>27</sup> k.p.c.). I reguła ta, przy braku innych uregulowań w ustawie z dnia 16 września 2011 r., obejmuje również postępowanie odwoławcze.

W konsekwencji w sprawie zastosowanie znajduje przepis art. 479<sup>4</sup> § 2 k.p.c. zgodnie z którym w toku postępowania nie można występować z nowymi roszczeniami zamiast lub dotychczasowych. Jednakże w razie zmiany okoliczności powód może żądać, zamiast pierwotnego przedmiotu sporu, jego wartości lub innego przedmiotu, a w sprawach o świadczenie powtarzające się może nadto rozszerzyć żądanie pozwu o świadczenia za dalsze okresy. Przepisów art. 194-196 i art. 198 nie stosuje się.

Ponadto obie strony związane były terminami w zakresie powoływania nie tylko dowodów, ale też twierdzeń, pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania: powodowie na podstawie art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c., pozwani na podstawie art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 479<sup>14a</sup> k.p.c.

Decydujące znaczenie dla oceny kognicji Sądu w tej sprawie, a w efekcie zarzutów apelacji, ma wykładnia art. 479<sup>4</sup> § 2 zd. 1 k.p.c., a dokładnie tego co należy rozumieć przez wystąpienie z nowymi roszczeniami zamiast lub obok dotychczasowych.

Roszczenia dochodzone w sprawie określa powód w pozwie. Zgodnie z art. 187 § 1 k.p.c. określenie to powinno zawierać dokładne sprecyzowanie żądania oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie. Powód żądający zasądzenia należności powinien zatem określić kwotę, której dochodzi oraz podać okoliczności faktyczne, na których opiera swoje żądanie. Podane przez powoda okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwalają na określenie podstawy prawnej, na której opiera się roszczenie powoda oraz reżimu odpowiedzialności pozwanego, a tym samym na zakreślenie ram sporu i kognicji sądu. Wskazane okoliczności faktyczne roszczenia są bowiem podstawą faktyczną uzasadniającą zastosowanie abstrakcyjnej normy prawnej, a proces stosowania przez sąd prawa polega na porównaniu ustalonego stanu faktycznego ze stanem faktycznym podanym w hipotezie określonej normy prawnej, tj. na subsumcji stanu faktycznego sprawy pod określony przepis prawa. Wskazany przez powoda, a następnie ustalony przez sąd, stan faktyczny determinuje zatem zastosowanie normy prawnej i dlatego jest tak istotny dla określenia zakresu poddania sprawy pod osąd sądu. Z uwagi na to, że relacje zachodzące między stronami mogą nierzadko być bardzo skomplikowane a roszczenia z nich wypływające mogą mieć źródło lub podstawę w różnych przepisach prawa, obowiązkiem powoda jest tak precyzyjne określenie podstawy faktycznej żądania, by można było jednoznacznie określić jaką ma ono podstawę prawną. Jest to konieczne w celu podjęcia przez pozwanego stosownej obrony oraz w celu zakreślenia przez sąd granic rozstrzygania sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2009 r., V CSK 180/09, Legalis nr 336614).

W rozpoznawanej sprawie powodowie nie tylko wyraźnie określili w pozwie, że dochodzą żądanych kwot z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej członków zarządu spółki z o.o. za jej zobowiązania, gdyż egzekucja wobec spółki okazała się bezskuteczna, ale nadto wprost wskazali art. 299 § 1 k.s.h. jako podstawę materialnoprawną roszczenia, a także przytoczyli szereg orzeczeń Sądu Najwyższego oraz poglądy doktryny dotyczących odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. (wcześniej 298 k.h.). Również w przedsądowym wezwaniu do zapłaty z 12.08.2010 r. (załączonym do pozwu, k. 26) ówczesny pełnomocnik powodów jako podstawę faktyczną i prawną żądania zapłaty podał bezskuteczność egzekucji wobec (...) spółki z o.o., której pozwany D. T. (1) był, a pozwany A. S. (1) jest członkiem zarządu oraz przepis art. 299 k.s.h.

Natomiast w piśmie procesowym z dnia 3.03.2011 r., stanowiącym odpowiedź na sprzeciw pozwanego D. T. od nakazu zapłaty, powodowie wskazali, że: „W niniejszym sporze należy rozważyć wszelkie aspekty odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego D. T. i to nie tylko w świetle dyspozycji art. 299 K.s.h., ale także na podstawie przepisu ogólnego jakim jest art. 415 K.c. w związku z wszystkimi jego działaniami i decyzjami polegającymi na uszczupleniu lub usuwaniu majątku Spółki a realizowanymi przez siebie bądź fikcyjnie powołanego jako Członka Zarządu A. S. (1)” (k. 145). Oprócz tego stwierdzenia powodowie w powyższym piśmie zawarli szereg wniosków dowodowych dotyczących m.in. działań pozwanego D. T. w przedmiocie wyprowadzania i przejmowania majątku spółki, czy wartości nieruchomości nabytej przez tego pozwanego od spółki.

Powyższe stanowisko, a więc żądanie zapłaty oparte o odpowiedzialność deliktową z art. 415 k.c., powodowie prezentowali w dalszych pismach procesowych i na rozprawach, podtrzymując to roszczenie aż do zamknięcia rozprawy. Natomiast pozwani konsekwentnie (np. pismo procesowe z dnia 6.05.2011 r., k. 300) wskazywali, że takie działania powodów naruszają art. 479<sup>4</sup> § 2 k.p.c. zakazujący występowania w toku postępowania z nowymi roszczeniami zamiast lub obok dotychczasowych.

W ocenie Sądu Okręgowego rozpoznającego niniejszą sprawę żądanie powodów zapłaty przez pozwanych kwoty 80.074 zł na podstawie art. 415 k.c. uznać należy za niedopuszczalną – w świetle treści art. 479<sup>4</sup> § 2 k.p.c. – zmianę przedmiotową powództwa.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że choć wskazanie przez powoda podstawy materialnoprawnej roszczenia nie jest wymagane, to nie pozostaje bez znaczenia dla przebiegu i wyniku sprawy, bowiem pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 23 lutego 1999 r. (I CKN 252/98, OSNC 1999/9/152), podstawa materialnoprawna roszczenia określa krąg okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie pozwu i wyznacza tym samym granice badania sądu, a jej zmiana stanowi przedmiotowe przekształcenie powództwa. W konsekwencji jednolicie przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że przedmiotową zmianą powództwa są wszystkie czynności, które prowadzą do zmiany ilościowej lub jakościowej żądania, jak również takie, które w istotny sposób zmieniają podstawę faktyczną niezbędnych ustaleń doprowadzając do konieczności ustosunkowania się do nowego prawnego uzasadnienia żądania, a także wskazanie na inną materialnoprawną podstawę dochodzonego roszczenia, nawet przy zachowaniu tożsamego brzmienia żądania procesowego.

W świetle powyższej wykładni pojęcia przekształcenia przedmiotowego powództwa oraz różnic w podstawie faktycznej i prawnej oraz zasadach odpowiedzialności odszkodowawczej członka zarządu i odpowiedzialności odszkodowawczej z deliktu, za takie przekształcenie należy też uznać wskazanie w toku procesu przez powodów dochodzących w pozwie zasądzenia określonej kwoty na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., że ich roszczenie jest także roszczeniem odszkodowawczym, dochodzonym na podstawie art. 415 k.c.

Sąd Okręgowy podkreśla - wbrew twierdzeniom powodów – że dokonali oni zmiany (rozszerzenia) nie tylko prawnej, ale i faktycznej podstawy żądania. W pozwie bowiem przytoczyli wyłącznie okoliczności faktyczne związane z nabyciem wierzytelności wobec (...) spółce z o.o. wynikającej z nakazu zapłaty, nadania temu nakazowi klauzuli wykonalności na ich rzecz jako współników spółki cywilnej, wszczęcia egzekucji przeciwko dłużnej spółce, która okazała się

bezskuteczna, okresów w jakich pozwani byli członkami zarządu ww. spółki i wzywania ich do zapłaty. Nadto w pozwie znalazło się wskazanie podstawy prawnej roszczenia opartego na powyższej podstawie faktycznej (art. 299 k.s.h.) z przytoczeniem orzecznictwa i poglądów doktryny. Dopiero w odpowiedzi na sprzeciw pozwanego D. T. powodowie przytoczyli szereg okoliczności mających świadczyć o wyprowadzaniu ze spółki z o.o. (...) (wcześniej (...) spółki z o.o.) przez pozwanego D. T., przy udziale pozwanego A. S., majątku spółki w postaci nieruchomości i różnych ruchomości (m.in. klujników). Za tymi twierdzeniami stało szereg wniosków dowodowych, w tym o dowód z opinii biegłego na okoliczność wartości nieruchomości nabytej od spółki przez D. T. (1), z konkluzją, że postępowanie pozwanego wino być zweryfikowane w świetle ogólnego przepisu jakim jest art. 415 k.c.

Wobec treści art. 479<sup>4</sup> § 2 zdanie pierwsze k.p.c. taka zmiana przedmiotowa powództwa jest niedopuszczalna w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych. Podobnie jak nie jest dopuszczalne w takiej sytuacji, badanie przez sąd z urzędu, czy nie zachodzą podstawy do przyjęcia odpowiedzialności deliktowej pozwanych z art. 415 k.c. Skoro bowiem powodowie w pozwie dokonali wyboru reżimu odpowiedzialności pozwanych na podstawie art. 299 k.s.h. i ukształtowali w ten sposób ramy procesu, w tym zakres obrony pozwanych oraz kognicji sądu, to Sąd nie mógł z urzędu zmienić podstawy odpowiedzialności pozwanych. Ponadto zwrócić należy uwagę na odmienną przesłankę odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. i z art. 415 k.c. Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki jest pochodną odpowiedzialności samej spółki wobec wierzyciela (odpowiedzialność subsydiarna) i nie może być szersza niż odpowiedzialność spółki. Do wykazania dla wierzyciela pozostaje tylko istnienie wierzytelności i bezskuteczność jej egzekucji z majątku spółki (§ 1 art. 299 k.s.h.), natomiast członek zarządu, aby uwolnić się od tej odpowiedzialności musi wykazać jedną z ekskulpujących przesłanek z § 2 tegoż przepisu. Natomiast odpowiedzialność z art. 415 k.c. jest odpowiedzialnością na zasadzie winy za własne czyny dłużnika wobec wierzyciela. W realiach tej sprawy powodowie przedstawiali wnioski dowodowe nie tylko na okoliczność wyprowadzania majątku ze spółki przez D. T. (1), ale również chcieli przy pomocy tych dowodów poszukiwać majątku spółki, a więc chcieli wykazywać fakty, które są zaprzeczeniem odpowiedzialności z art. 299 k.s.h., która opiera się na bezskuteczności egzekucji, czyli braku majątku.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał, że dokonana przez powodów zmiana powództwa jako niedopuszczalna była bezskuteczna i do rozstrzygnięcia pozostaje wyłącznie roszczenie, którego podstawę prawną stanowi przepis art. 299 k.s.h., w ramach postępowania dowodowego prowadzonego na podstawie przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych, w tym w szczególności regulujących tryb i termin wskazywania twierdzeń i dowodów na ich poparcie (strona powodowa) oraz twierdzeń, zarzutów i dowodów na ich poparcie (strona pozwana), pod rygorem utraty prawa ich powoływania w toku procesu (prekluzja dowodowa).

Odnosząc powyższą konkluzję do postępowania pierwszoinstancyjnego Sąd Odwoławczy stwierdza, że pomimo wyraźnie określonych w pozwie podstaw faktycznych i prawnych roszczenia oraz ustawowego zakazu przekształceń przedmiotowych i podmiotowych, Sąd Rejonowy dopuścił do prezentowania przez powodów nie tylko twierdzeń dotyczących odpowiedzialności pozwanych z art. 415 k.c., ale i dopuścił szereg dowodów na te okoliczności (w tym kontrdowodów pozwanych zmuszonych do podjęcia obrony w tym niedopuszczalnym zakresie), chociaż dysponował narzędziami w postaci wyżej przywołanych przepisów postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych. Co prawda Sąd pierwszej instancji podejmował działania mające na celu ukrócenie dowodzenia przez powodów przesłanek rozszerzonego roszczenia, ale działania te były nieudolne, a nade wszystko niekonsekwentne. Z jednej bowiem strony Sąd Rejonowy wydał szereg postanowień oddalających wnioski dowodowe powodów (vide pkt IV petitum apelacji), a z drugiej strony dość bezrefleksyjnie dopuszczał i przeprowadzał inne dowody zawnioskowane przez powodów, które nie dotyczyły wykazania przesłanek z art. 299 k.s.h. w związku z obroną pozwanych, tylko zmierzały do poszukiwania majątku spółki (...), bądź poparcia twierdzeń o wyprowadzaniu majątku przez pozwanego D. T. (1) przy pomocy czy udziale drugiego pozwanego. Najjaskrawszym tego przykładem zdaje się być dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego – rzeczoznawcy majątkowego J. M. (1) na okoliczność wartości nieruchomości położonej w K. przy ul. (...) w chwili obecnej i we wrześniu 2002 r. (pkt II. postanowienia z dnia 18 lutego 2014 r., k. 2367), a następnie opinii uzupełniających pisemnej i ustnej. Rzeczona nieruchomość nie znajdowała się bowiem w majątku dłużnej spółki (...), została nabyta przez pozwanego D. T. (1) i kwestionowanie przez powodów ważności tej transakcji, ceny nabycia i jej faktycznego uiszczenia zdecydowanie wykraczało poza ramy powództwa

z art. 299 k.s.h., które oparte jest na założeniu braku majątku spółki z o.o., a nie na poszukiwaniu tegoż majątku, co niemal przez cały niniejszy proces powodowie usiłowali czynić, zarzucając pozwanym wyprowadzanie majątku ze spółki i jego ukrywanie (np. klujniki). Podobnie zbędne było dopuszczanie dowodów z szeregu akt spraw załączanych do sprawy niniejszej, w szczególności spraw karnych, które nie dotyczyły odpowiedzialności pozwanych jako członków zarządu (...) i nie miały wpływu na ocenę wystąpienia przesłanek z art. 299 k.s.h., czy to pozytywnych, czy to ekskulpujących. Niekonsekwencję Sądu Rejonowego widać też w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, gdzie Sąd wskazał przyczyny oddalenia powództwa, za którego materialnoprawną podstawę przyjął przepis art. 299 k.s.h., ale jednocześnie Sąd stwierdził, że przedawnione byłoby również roszczenie oparte o treść art. 415 k.c., zaznaczając jednocześnie, że nawet gdyby przyjąć odpowiedzialność pozwanych, której na tej podstawie prawnej pełnomocnik powodów nie wykazała (vide ostatnia strona uzasadnienia).

Opisane wyżej procedowanie Sądu pierwszej instancji, które doprowadziło do znacznej przewlekłości w rozpoznaniu sprawy, nie zasługuje oczywiście na aprobatę, zwłaszcza że w przypadku uznania dokonanej przez powodów zmiany powództwa za dopuszczalną, należałoby stwierdzić nierozpoznanie sprawy w zakresie roszczenia wywodzonego z art. 415 k.c. Jednakże Sąd Okręgowy, jak to już wcześniej wskazano, uznał tę zmianę za niedopuszczalną i w związku z tym bezskuteczną dla meritum tego sporu, co znalazło bezpośrednie przełożenie na ocenę wniosków powodów zawartych w apelacji, opartych o treść przepisów art. 380 i art. 382 k.p.c.

Otóż Sąd Odwoławczy rozpoznając na podstawie art. 380 k.p.c. wskazane w pkt. IV. petitum apelacji postanowienia dowodowe Sądu Rejonowego doszedł do przekonania, że decyzje o pominięciu dowodów/oddaleniu wniosków dowodowych w tych postanowieniach wymienionych były prawidłowe, gdyż w znakomitej większości te wnioski dowodowe dotyczyły okoliczności, które z uwagi na niedopuszczalną zmianę powództwa nie mogły być w tym procesie wykazywane. Jak wynika z treści art. 380 k.p.c. kontrola instancyjna dotyczy postanowień, które miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a takowymi nie mogły być postanowienia oddalające wnioski dowodowe, które nie zmierzały do rozstrzygnięcia sprawy, której podstawę prawną stanowił przepis art. 299 k.s.h., a nie art. 415 k.c. Przykładowo Sąd drugiej instancji wskazuje postanowienie wydane na rozprawie przed Sądem Rejonowym w dniu 16 września 2013 r. (pkt 1-4, k. 1533/tom VIII akt), którym oddalone zostały wnioski dowodowe mające zmierzać do wykazania stanu majątkowego spółki (...) istotnego dla poszukiwania majątku przez wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym co przede wszystkim dotyczyło aparatów lęgowych (patrz uzasadnienie wniosków w protokole rozprawy, k. 1532). Tak samo zbędne i nieistotne było wnioskowanie przez powodów o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z dziedziny szacowania nieruchomości (postanowienie oddalające z dnia 28 listopada 2014 r., k. 3048/XVI). Jeśli natomiast chodzi o pozostałe postanowienia dowodowe kwestionowane przez skarżących na podstawie art. 380 k.p.c., to decyzja o oddaleniu ujętych w nich wniosków dowodowych była usprawiedliwiona bądź to ich nieistotnością, bądź tym, że okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione z punktu widzenia możliwości wyrokowania (np. oddalenie wniosku o powtórne przesłuchanie pozwanego D. T. po odebraniu przyrzeczenia czy oddalenie wniosku o uzupełniające przesłuchanie powoda M. S.). A ponieważ oddalenie niektórych wniosków dowodowych powodów jest kanwą zarzutów apelacyjnych z zakresu naruszenia prawa procesowego, to w dalszych wywodach będzie jeszcze o tym mowa.

Pozostając jeszcze przy wniosku zawartym w pkt. IV petitum apelacji Sąd Okręgowy stwierdza, że pełnomocnik powodów rzeczywiście w przypadku oddalenia wniosków dowodowych jego mandantów zwykle składał zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c., ale nieuprawnione jest twierdzenie, że było to za każdym razem. Brak jest bowiem takowego zastrzeżenia w protokole rozprawy z dnia 10 czerwca 2015 r. (k. 3340 verte/XVII), na której Sąd Rejonowy oddalił wnioski dowodowe z pięciu pism procesowych powodów „oraz wszystkie pozostałe wnioski dowodowe w sprawie, poza dowodami już przeprowadzonymi”. W tym zatem zakresie skarżący utracili prawo powoływania się na pominięcie wymienionych w rzeczonym postanowieniu dowodów w niniejszym postępowaniu apelacyjnym.

Przechodząc do punktu V. petitum apelacji zawierającego wniosek „o przeprowadzenie przez Sąd Okręgowy dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a oddalonych przez Sąd I instancji”, Sąd Odwoławczy stwierdza, że dowody te podlegały oddaleniu z tych samych przyczyn, które zdecydowały o uznaniu prawidłowości postanowień Sądu Rejonowego zaskarżonych na podstawie art. 380 k.p.c. Zresztą w istocie są to te same dowody, więc zbędnym jest

powielanie wyżej przytoczonej argumentacji. Uzupełniająco należy tylko wskazać, że analiza tez dowodowych (str. 4-8 apelacji) jednoznacznie wskazuje, że powodowie byli zainteresowani przede wszystkim ustaleniem czy i jak wyprowadzony został majątek ze spółki z o.o. (...) przez pozwanego D. T. przy współudziale pozwanego A. S. oraz gdzie on się znajduje, co nie jest istotne z punktu widzenia przesłanek odpowiedzialności członków zarządu spółki z o.o., które ma wykazać wierzyciel. Wręcz przeciwnie, ustalenie że pozwany D. T. jest w posiadaniu majątku należącego do dłużnej Spółki, którego wartość pozwalałaby na zaspokojenie roszczeń powodów (jako wierzycieli wtórnych), czyniłoby koniecznym oddalenie powództwa jako przedwczesnego. Z kolei wniosek dowodowy zawarty w ppkt. e) pkt. V petitum apelacji wydaje się być niezasadny jeszcze z tych względów, że dotyczy przeprowadzenia dowodu „z dokumentów, na których gotowość okazania bądź egzystencję powoływali się Pozwani”, a więc dokumentów, których w aktach sprawy po prostu nie ma, a ich niezłożenie przez pozwanych może być rozpatrywane co najwyżej w kategorii niesprostania ciężaru dowodu i wynikających z tego dla nich skutków procesowych.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2016 r. (k. 3681/XIX) oddalił wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji i pominął dowody z dokumentów załączonych do pism procesowych powodów z 4.12.2015 r., z 12.02.2016 r. i z 12.04.2016 r. (omyłkowo wskazano datę 14.04.2016 r.), kierując się treścią art. 217 § 2 k.p.c. i art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. W poczet materiału dowodowego zaliczony został tylko dowód w postaci pisma Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań – Stare Miasto w P. z dnia 22.01.2016 r., który z uwagi na datę jego powstania nie mógł być uznany za sprekludowany. W związku z tym dowodem Sąd Okręgowy wskazuje, że jakkolwiek ponowne wszczęcie przez powodów egzekucji w stosunku do dłużnej Spółki (vide zawiadomienie komornika sądowego z 5.10.2015 r., k. 3578/XVIII) stanowiłoby dodatkowy argument za oddaleniem powództwa także jako przedwczesnego, ale jednakże treść pisma komornika z 22.01.2016 r. przekonuje, że pomimo formalnego wszczęcia egzekucji, w dalszym ciągu nie stwierdzono majątku spółki (...) i tylko choroba komornika sprawiła, że nie doszło jeszcze w dniu 12.04.2016 r. do umorzenia tej egzekucji jako bezskutecznej (patrz oświadczenie pełnomocnika powodów do protokołu rozprawy apelacyjnej w dniu 12 kwietnia 2016 r., k. 3680/XIX), a więc stan bezskuteczności egzekucji istniał w dacie zamknięcia rozprawy apelacyjnej, czemu nie przeczył pełnomocnik pozwanych (art. 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.).

Przechodząc w dalszej kolejności do omówienia zarzutów apelacji powodów, po uprzednim określeniu ram kognicji sądu drugiej instancji i materiału dowodowego będącego przedmiotem oceny, Sąd Okręgowy na wstępie wskazuje, że postępowanie przed sądem odwoławczym jest kontynuacją postępowania przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z regulacji tej wynika, że sąd rozpoznający apelację orzeka na podstawie materiału zgromadzonego zarówno w pierwszej, jak i w drugiej instancji, natomiast postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, co oznacza, że wyrok sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych. W pierwszej kolejności określenia wymaga więc podstawa faktyczna żądania, ponieważ dopiero po dokonaniu ustalenia podstawy faktycznej możliwe jest odniesienie się do podstawy prawnej.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, z uzupełnieniami wynikającymi z mniejszych rozważań, m.in. co do ponownego wszczęcia postępowania egzekucyjnego przeciwko dłużnej Spółce przez powodów. Z uwzględnieniem uwag zawartych w pierwszej części rozważań na akceptację zasługiwały wywody prawne Sądu Rejonowego dotyczące podstawy prawnej powództwa z art. 299 k.s.h. Sąd odwoławczy przyjął także za własne – co do zasady - rozważania Sądu pierwszej instancji odnośnie braku legitymacji czynnej powodów. Odmiennej oceny dowodów Sąd Odwoławczy dokonał natomiast w zakresie zasadności zarzutu przedawnienia oraz confusio, co jednakże nie doprowadziło do zmiany wyroku i uwzględnienia powództwa w jakiegokolwiek części, bo było to niemożliwe przy zasadności zarzutu braku czynnej legitymacji procesowej skarżących.

Analizę zarzutów apelacyjnych rozpocząć należało od tych dotyczących naruszenia prawa procesowego (str. 10-11 apelacji), z których jako pierwszy powodowie wskazali naruszenie art. 3 k.p.c. w zw. z art. 212 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. poprzez naruszenie przez Sąd I instancji zasady kontradiktoryjności przy rozpoznawaniu sprawy,

co doprowadzić miało do wydania wyroku niezgodnego ze stanem faktycznym i prawnym sprawy. Jednakże w uzasadnieniu apelacji skarżący nie rozwinęli tego zarzutu ograniczając się do sprawozdania z przebiegu postępowania pierwszoinstancyjnego (str. 11-24 apelacji), akcentując dysproporcję – zdaniem powodów – pomiędzy dopuszczonymi dowodami wnioskowanymi przez pozwanych a dowodami powodów, a także faworyzowanie przez sędziego strony pozwanej oraz brak w uzasadnieniu wyroku wyjaśnienia dlaczego oddalone zostały liczne wnioski dowodowe powodów. I z tych przyczyn powodowie zarzucili Sądowi pierwszej instancji naruszenie zasady kontradiktoryjności wyrażonej w ww. przepisach.

Odnosząc się do tak skonstruowanego zarzutu Sąd Okręgowy wskazuje, że nie sposób uznać go za uzasadniony. Wbrew twierdzeniom skarżących na żadnym etapie postępowania nie byli oni pozbawieni możliwości składania wniosków dowodowych, oświadczeń i ustosunkowywania się do zarzutów przeciwników procesowych, czego najlepszym dowodem są liczne pisma procesowe powodów oraz protokoły rozpraw z obszernymi oświadczeniami pełnomocników. Z protokołów tych wynika też, że Przewodniczący kierował do pełnomocników pytania zmierzające do wyjaśnienia m.in. podstaw prawnych powództwa i podnoszonych zarzutów oraz zakresu postępowania dowodowego, a pełnomocnicy, zwłaszcza powodów, udzielali obszernych wyjaśnień. Nie była więc naruszona kontradiktoryjność niniejszego procesu, zaś fakt nieuwzględnienia części wniosków dowodowych jest prerogatywą sądu, który ma przeprowadzić postępowanie dowodowe w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy, z czego Sąd Rejonowy korzystał, choć jak to już szeroko na wstępie omówiono, w sposób niewystarczający z punktu widzenia podstawy faktycznej i prawnej powództwa.

W ocenie Sądu Odwoławczego wskazywany przez skarżących przepis art. 3 k.p.c. jako skierowany do stron postępowania i nie będący podstawą obowiązków i uprawnień judykacyjnych, nie może być naruszony przez sąd. Nie jest również czytelne, naruszenia której części przepisu art. 232 k.p.c. dotyczy omawiany zarzut apelacji w sytuacji, w której adresatem jego zdania pierwszego są wyłącznie strony procesu, a apelacja nie zawiera jakiegokolwiek wyводу pozwalającego na osadzenie tego zarzutu w treści normy zawartej w zdaniu drugim tego przepisu. Jeśli natomiast chodzi o naruszenie art. 212 § 1 k.p.c., to skarżący zdają się nie dostrzegać, że wprowadzenie w tym przepisie dwóch jednostek redakcyjnych nastąpiło z dniem 3 maja 2012 r., a w tej sprawie obowiązują przepisy w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu, czyli 18.11.2010 r. Poza tym już zostało wskazane, że Przewodniczący w Sądzie Rejonowym podejmował działania zmierzające do ustalenia spornych okoliczności, a pouczenie stron, reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników, o ich obowiązkach procesowych było całkowicie zbędne. Wyczerpując krytykę powyższego zarzutu wskazać trzeba, że prawomocnie oddalony został wniosek powodów o wyłączenie Sędziego sprawozdawcy od orzekania w tej sprawie, oparty m.in. na rzekomym faworyzowaniu strony pozwanej, co czyni zupełnie zbędnym ponowne odnośnienie się do tej kwestii.

Kolejny zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. art. 217 k.p.c. i art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. został już w zasadzie omówiony w ramach określenia ram przedmiotowych sporu. Sąd Okręgowy podtrzymuje więc wniosek, że pominięte przez Sąd pierwszej instancji liczne wnioski dowodowe powodów wcale nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy odpowiedzialności członków zarządu spółki z o.o. (art. 299 k.s.h.), a dotyczyły głównie roszczenia, które powodowie usiłowali poddać pod osąd wbrew brzmieniu art. 479<sup>4</sup> § 2 zd. pierwsze k.p.c.

W związku z powyższym niezrozumiały jest zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 227 k.p.c., mający sugerować niekompletność materiału dowodowego w zakresie ustaleń faktycznych istotnych dla oceny odpowiedzialności pozwanych z art. 299 k.s.h. (dotyczy to również ww. art. 217 k.p.c.). Dla porządku jedynie wyjaśnić należy skarżącym, że przepis art. 227 k.p.c. nie może być przedmiotem naruszenia sądu, ponieważ nie jest on źródłem obowiązków, ani uprawnień jurysdykcyjnych, lecz określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 12 stycznia 2011 r., II PK 129/10, LEX nr 737385). Adresatem normy art. 217 § 1 k.p.c. jest także strona, a nie sąd, a powodowie nie wskazali, której jednostki redakcyjnej dotyczy naruszenie tego przepisu.

Odniesienie się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga poczynienia wstępnych uwag, że do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia tego przepisu konieczne jest wskazanie przez skarżącego konkretnych przyczyn

dyskwalifikujących wywody sądu pierwszej instancji w tym zakresie. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd analizując materiał dowodowy, uznając brak wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów lub niesłusznie im ją przyznając (tak Sąd Najwyższy m.in. w orzeczeniach z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, (...) Prawnej LEX nr 52753; z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136). Jako zasadnicze kryteria tej oceny wyróżnia się zgodność wniosków sądu z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz komplementarność (spójność) argumentacji polegającej na wyprowadzaniu poprawnych wniosków z całokształtu materiału procesowego. Spójność ta będzie więc naruszana w przypadku nieuzasadnionego pominięcia w argumentacji wniosków przeciwnych wynikających z części dowodów. Dla podważenia prawidłowości oceny dowodów przedstawionej przez Sąd pierwszej instancji skarżący winien więc wykazać w jakich konkretnie fragmentach argumentacja Sądu Rejonowego jest sprzeczna z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie które elementy materiału dowodowego (dowody) zostały przez ten Sąd wadliwie pominięte i jakie wnioski faktyczne, z tychże fragmentów materiału procesowego powinny być w sposób poprawny wyprowadzone.

Takiego klarownego i wyodrębnionego wywodu skarżący w apelacji nie przeprowadzili. Powołując się na powyższy zarzut ograniczyli się do przytoczenia wybranych fragmentów własnych zeznań, zapewne celem wykazania ich wiarygodności zakwestionowanej częściowo przez Sąd Rejonowy, bez prób skonkretyzowania na tle okoliczności sprawy na czym miałyby polegać naruszenie przez Sąd Rejonowy zasady oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. (oprócz zanegowania wiarygodności zeznań powoda M. S. (1)). Domniemywać można, że intencją powodów było podtrzymanie argumentacji o wyłączeniu z majątku spółki cywilnej, przed jej przekształceniem w spółkę jawną, rzeczony wierzytelności nabytej od J. K. (1), lecz bez wskazania innych konkretów wadliwej oceny dowodów w zaskarżonym wyroku, zwłaszcza przy tak wielostronicowym środku odwoławczym, nie sposób było odnieść się do tego zarzutu. Natomiast kwestia oceny dowodów w kontekście zarzutu przedawnienia i confusio omówiona zostanie w ramach zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Podobnie trudno dociec, których konkretnie decyzji judykacyjnych Sądu pierwszej instancji (zobowiązań Przewodniczącego) dotyczy zarzut naruszenia art. 233 § 2 k.p.c. przez co zarzut ten wymyka się spod kontroli instancyjnej. Niezależnie od tego Sąd Okręgowy stwierdza, że z uwagi na przyczyny, które legły u podstaw decyzji o oddaleniu powództwa, kwestia ewentualnej odmowy ze strony pozwanych przedstawienia dowodów w wykonaniu zobowiązania Sądu nie miała znaczenia. Przy czym za niedopuszczalne uznać należy zobowiązanie pozwanych do złożenia określonych dokumentów „pod rygorem przyznania stanowiska powodów”, jak uczynił to Sąd Rejonowy w punkcie 1. postanowienia wydanego na rozprawie w dniu 29 października 2014 r. (k. 2890/tom XV), w sytuacji kiedy chodzi o dokumenty potrzebne na potrzeby dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości, a jeden z pozwanych już od kilkunastu lat nie jest członkiem zarządu i nie ma dostępu do dokumentacji dłużnej spółki.

Odnosząc się z kolei do zarzutów dotyczących naruszenia zasady bezpośredniości przez oparcie rozstrzygnięcia na opiniach biegłych A. R. (1) i M. J. (1) wydanych w innym postępowaniu (art. 235 § 1 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c.) i nie potraktowania ich tylko jako dokumenty prywatne (art. 245 k.p.c.), to co do zasady Sąd Okręgowy zgadza się ze skarżącymi, że stanowiło to rzeczywiście naruszenie powyższej zasady statuowanej w przepisie art. 235 § 1 k.p.c. Jednakże o ile Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia faktyczne m.in. w oparciu o te dokumenty, to już podejmując decyzję o oddaleniu powództwa kierował się brakiem czynnej legitymacji procesowej powodów i przedawnieniem ich wierzytelności, które to zarzuty nie miały związku z ww. opiniami. I choć Sąd Rejonowy posiłkował się nimi przyjmując, że w drodze konfuzji dochodzona wierzytelność wygasła, to Sąd Okręgowy tego stanowiska nie podzielił, o czym będzie mowa później, a więc i tak nie miało to znaczenia z punktu widzenia braku legitymacji procesowej powodów. Marginalnie więc już tylko Sąd drugiej instancji wskazuje, że pomimo zarzutu naruszenia zasady bezpośredniości, to właśnie powodowie w piśmie procesowym z dnia 24.11.2011 r. wnosili o przeprowadzenie m.in. dowodów z opinii biegłych A. R. ze sprawy I C 66/07 i M. J. ze sprawy V Ca 199/09 (wcześniej I C 66/07). Wskazuje to na niekonsekwencję powodów, wywołaną zapewne rozstrzygnięciem sprawy nie po ich myśli.

Powyższe uwagi dotyczące bezprzedmiotowości spornych opinii dotyczą także zarzutu powodów pominięcia przez Sąd Rejonowy wniosków powodów o przeprowadzenie dowodów z opinii innych biegłych lub uzupełniających opinii

biegłych. Ponadto Sąd Okręgowy już wypowiedział się wcześniej o prawidłowości decyzji dowodowych Sądu pierwszej instancji w przedmiocie oddalenia przedmiotowych wniosków powodów., które, co trzeba ponownie zaakcentować, zmierzały do wykazywania okoliczności nie objętych dyspozycją normy art. 299 k.s.h. Poza tym za utrwalony w judykaturze należy pogląd, że samo niezadowolenie strony z opinii danego biegłego sądowego (przy jej formalnej prawidłowości) nie jest wystarczające do zlecenia opinii innemu biegłemu.

Zgodnie z przepisem art. 284 k.p.c. sąd może zarządzić okazanie biegłemu akt sprawy i przedmiotu oględzin oraz zarządzić, aby brał udział w postępowaniu dowodowym. W niniejszej sprawie dopuszczając postanowieniem z dnia 27 maja 2014 r. (k. 2639/XIV) dowód z opinii biegłej C. K. (1) na okoliczności w tym postanowieniu wskazane, Sąd Rejonowy polecił biegłej (vide zlecenie k. 2638) zwrócić się do pełnomocnika strony pozwanej o dokumenty niezbędne do sporządzenia opinii, oprócz samych akt tej sprawy. Brak jest natomiast zobowiązania biegłej do badania dokumentów w obecności powodów, co w ocenie Sądu Okręgowego było zbędne do zapewnienia prawidłowości sporządzenia opinii, a nadto mogłoby stanowić naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa (...) spółki z o.o., zwłaszcza przy tak znacznym stopniu skonfliktowania stron. Słuszna było więc oddalenie wniosku powodów o badanie dokumentacji spółki w obecności powodów, a zarzut apelacji na tym oparty nie zasługiwał na uwzględnienie.

W kwestii bezzasadności wniosku powodów o ponowne przesłuchanie pozwanego D. T. (1) Sąd Okręgowy już się wypowiedział w ramach omawiania wniosku powodów opartego o treść art. 380 k.p.c. Uzupełniająco należy tylko wskazać, że po pierwsze, odebranie przez sąd przyrzeczenia od strony jest uprawnieniem, a nie obowiązkiem sądu. I skoro Sąd Rejonowy nie uznał za konieczne ponowne przesłuchanie tego pozwanego po odebraniu przez niego przyrzeczenia, to wynikało to z tego, że nie zaszły okoliczności uzasadniające ponowienie tego dowodu. Po drugie, ocena zeznań pozwanego D. T. dokonana przez Sąd pierwszej instancji obejmowała całokształt okoliczności sprawy, a więc w konfrontacji z innymi dowodami, co było przedmiotem analizy w momencie wyrokowania przy zastosowaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Po trzecie, w świetle forsowanej przez powodów tezy o wyprowadzaniu i ukrywaniu majątku spółki przez pozwanego D. T., rzeczony wniosek nie zmierzał do ustalenia bezskuteczności egzekucji, która została już stwierdzona stosowanym e wydanym przez komornika sądowego, tylko dotyczył okoliczności objętych niedopuszczalną zmianą przedmiotową powództwa. Poza tym zarzut naruszenia art. 299, art. 303 i art. 304 k.p.c. i tak był bezprzedmiotowy, gdyż nie uwzględnienie wniosku powodów nie miało żadnego znaczenia dla oceny legitymacji czynnej powodów i zasadności zarzutu przedawnienia.

Jeżeli chodzi o zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c., to nie może on się sprowadzać do zacytowania treści przepisu i stwierdzenia braku należytego wskazania przesłanek w tym przepisie wymienionych, a tak w istocie uczynili powodowie, ponownie nie rozwijając tego lakonicznego zarzutu w uzasadnieniu apelacji. Sąd Okręgowy dostrzega pewne mankamenty i niedostatki uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w tym w zakresie oceny dowodów, ale nie są one na tyle istotne, aby uniemożliwiały przesłedzenie toku rozumowania Sądu pierwszej instancji i zweryfikowania prawidłowości zaskarżonego orzeczenia. Wbrew treści niniejszego zarzutu Sąd Rejonowy na str. 4-12 uzasadnienia ustalił fakty, które uznał za udowodnione i dowody, na których podstawie poczynił te ustalenia (stan faktyczny). Z kolei na wstępie rozważań (str. 12) Sąd wprost wskazał, że stan faktyczny ustalił w oparciu o wyżej opisany i zaoferowany przez strony materiał dowodowy oraz wskazał przyczyny, dla których jedynie częściowo dał wiarę przesłuchaniu powoda M. S. (1). W pozostałym zakresie dopuszczone i przeprowadzone dowody nie zostały przez Sąd pierwszej instancji zakwestionowane, więc nie wymagały omówienia. I chociaż brakuje w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku wskazania przyczyn, którymi kierował się Sąd oddalając wnioski dowodowe stron, zwłaszcza liczne wnioski powodów, to biorąc pod uwagę, że były to w znakomitej części dowody dotyczące roszczenia z art. 415 k.c., które z przyczyn szeroko wcześniej umotywowanych należało uznać za niedopuszczalną zmianą przedmiotową powództwa, odmowne decyzje dowodowe Sądu Rejonowego są ostatecznie usprawiedliwione. Poza tym podkreślić trzeba, że z uwagi na takie a nie inne argumenty, którymi kierował się Sąd oddalając w całości powództwo (brak czynnej legitymacji procesowej, konfuzja, przedawnienie roszczenia), uzasadnienie wyroku jest adekwatne do tych przyczyn, zawierając też wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W myśl przepisu art. 745 § 1 k.p.c. o kosztach postępowania zabezpieczającego sąd rozstrzyga w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie, a o kosztach postępowania zabezpieczającego później powstałych rozstrzyga na

wniosek strony sąd, który udzielił zabezpieczenia. W niniejszej sprawie stosowne orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania zabezpieczającego zawarte zostało w punkcie III. zaskarżonego wyroku, jako kończącego postępowanie w instancji i sprowadzało się do oddalenia wniosków o zwrot tych kosztów. A wynika to z tego, że koszty postępowania zabezpieczającego są składnikiem kosztów procesu, o których przyznaniu decydują reguły określone w przepisach art. 98-110 k.p.c. W tej sprawie zastosowanie miała zasada odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c.), który powodowie w całości przegrali i stąd słusznie przyjął Sąd Rejonowy, że powodom nie należy się zwrot kosztów postępowania zabezpieczającego. Zarzut naruszenia art. 745 § 1 k.p.c. uznać więc należało za oczywiście niezasadny.

W kwestii wysokości zasądzonych od powodów na rzecz pozwanych kosztów zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy odniesie się po omówieniu zarzutów apelacji dotyczących naruszenia prawa materialnego.

Spośród tych zarzutów w pierwszej kolejności odniesienia się wymagają zarzuty naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 415 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że powodowie nie udowodnili, iż pozwani ponoszą odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 415 k.c. oraz zarzut naruszenia art. 415 k.c. poprzez brak zastosowania i przyjęcia, że pozwani nie ponoszą odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie tego przepisu. Jak widać oba zarzuty sprowadzają się do tego samego i oba okazały się bezzasadne ponieważ dotyczą naruszenia przepisu (art. 415 k.c.), który nie był de facto przedmiotem rozpoznania przez Sąd Rejonowy z uwagi na niedopuszczalność rozszerzenia w tej sprawie żądania pozwu w znaczeniu przedmiotowym. W tym przedmiocie Sąd Okręgowy szeroko ustosunkował się na wstępie wywodów prawnych, określając ramy swojej kognicji w tej sprawie. Co prawda Sąd Rejonowy rzeczywiście wskazał, że nawet gdyby przyjąć jako podstawę odpowiedzialności pozwanych art. 415 k.c., to i tak roszczenie to się przedawniło i nadto nie zostało przez powodów wykazane, to jednakże konkluzje te uznać należało za co najmniej przedwczesne przy braku ustaleń faktycznych i wywodów prawnych Sądu pierwszej instancji w tym zakresie. Zatem powyższe zarzuty apelacyjne nie mogły zostać uwzględnione.

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. Sąd Okręgowy na wstępie wskazuje, że akceptuje wywody Sądu pierwszej instancji dotyczące podstawy prawnej trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, który ma zastosowanie do roszczeń opartych na art. 299 k.s.h. (zresztą kwestia ta jest już powszechnie przyjęta w orzecznictwie SN i sądów powszechnych). Na aprobatę zasługuje też wskazany przez Sąd Rejonowy początek biegu tego terminu, czyli moment, w którym wierzyciel dowiedział się o bezskuteczności egzekucji wierzytelności objętej tytułem wykonawczym wystawionym przeciwko spółce z o.o. (...) bowiem wierzyciel dowiaduje się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Natomiast Sądu Odwoławczy nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego co do daty początkowej biegu terminu przedawnienia roszczenia powodów, co doprowadziło do nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia.

Za dowolne należało uznać przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że powodowie już w momencie zawierania umowy cesji z J. K. (1) w roku 2004 wiedzieli, że egzekucja przeciwko spółce o.o. (...) jest bezskuteczna, gdyż z tego powodu J. K. zbył wierzytelność. Zgodzić się w tym zakresie trzeba ze skarżącymi, że powyższe ustalenia nie wynikają z żadnego z dowodów przeprowadzonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Natomiast co do postępowań wszczętych przez R. R. (1) przeciwko M. S. (1), D. T. (1) i A. S. (1), w tym w sprawie I C 66/07 przed Sądem Rejonowym w Gorzowie W.. o zapłatę kwoty 391,18 zł (wszczęta 2.10.2006 r.), to ustalenia te sporne nie były, jak również to, że w postępowaniach tych (opartych na art. 299 k.s.h.) powódka posługiwała się postanowieniem Komornika sądowego przy SR w Gorzowie W.. z dnia 20 grudnia 2003 r. o umorzeniu postępowania egzekucyjnego przeciwko spółce (...). Jednakże przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji w zaskarżonym wyroku, że w związku z tym powód M. S. (1), składając w ww. sprawach sprzeciwu od nakazów zapłaty, najpóźniej na koniec roku 2006 powziął wiedzę o bezskuteczności egzekucji wobec spółki (podobnie drugi z powodów J. S. (1)), nie uwzględnił w ogóle wszczęcia przez powodów egzekucji należności z nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym SO w Zielonej Górze z dnia 28 sierpnia 2001 r., sygn. akt V Ng 1071/01 (wierzytelność nabyta od J. K.), przebiegu tego postępowania egzekucyjnego i daty umorzenia. Niezależnie bowiem od innych egzekucji toczących się względem spółki z o.o. (...) (do 26.09.2002 r. (...)) powodowie mieli prawo wszcząć własne postępowanie egzekucyjne, dysponując zapewne znacznie większą wiedzą o majątku spółki niż inni wierzyciele, a to z oczywiste z uwagi na fakt bycia przez M. S. (1) prezesem zarządu dłużnej spółki do 15.11.2001 r.

Otóż rzeczne postępowanie powodowie wszczęli w styczniu 2005 r. (a więc przed wytoczeniem spraw przez R. R. (1)), kierując egzekucję do praw do znaku towarowego (...) przynależnych dłużnej spółce, wnosząc o wyegzekwowanie kwot: 71.530 zł i 8.544 zł (vide k. 1711/IX). W postępowanie, któremu nadano sygnaturę III KM 605/05, zostało zajęte prawo do znaku towarowego o wartości szacunkowej 1.500 zł, ale następnie nastąpiło zawieszenie postępowania w wyniku postanowienia SR w Gorzowie W.. z dnia 16 czerwca 2005 r. Po podjęciu i kontynuacji postępowania postanowieniem Komornika sądowego z dnia 1 marca 2007 r. sporządzony został plan podziału kwoty uzyskanej ze sprzedaży znaku towarowego, zgodnie z którym powodom przypadła kwota 951 zł (k. 1772/IX). Była ona oczywiście niewystarczająca na pokrycie egzekwowanej wierzytelności i w związku z tym powodowie pismami z 1 i z 8 października 2008 r. wnieśli o wszczęcie egzekucji z ruchomości – zestawów do wylęgu drobiu będących własnością dłużnika, a znajdujących się w (...) Gospodarstwie rolnym (...) oraz z mebli biurowych znajdujących się w siedzibie dłużnika. W wyniku tych wniosków Komornik sądowy zajął zestawy do wylęgu u D. T., ale po informacjach od dłużnika zajętej ruchomości poinformował wierzycieli pismem z 14.11.2008 r. (k. 1812/X), że postępowanie egzekucyjne będzie umorzona z uwagi na brak majątku dłużnika, co nastąpiło postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2009 r.

W świetle powyższych okoliczności - zdaniem Sądu Okręgowego - najwcześniej po otrzymaniu pisma Komornika z dnia 14.11.2008 r., czyli około 7 dni od jego sporządzenia, powodowie powzięli wiedzę o bezskuteczności egzekucji i najwcześniej od tego terminu (najpóźniej od 1 kwietnia 2009 r.) rozpoczął bieg terminu przedawnienia przedmiotowych roszczeń z art. 299 k.s.h. przeciwko pozwanym. A ponieważ niniejsze postępowanie zostało wytoczone w dniu 18 listopada 2010 r., to do tego dnia trzyletni termin z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. nie upłynął (art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c.).

Poza tym należy podkreślić, że nawet jeśli termin przedawnienia miałby rozpocząć bieg od końca roku 2006, to dotyczyć by to mogło tylko powoda M. S. (1), gdyż brak jest wystarczających dowodów, że w tej samej dacie o bezskuteczności egzekucji wobec dłużnej spółki miał się dowiedzieć również powód J. S. (1).

Z tych względów zarzut apelacji naruszenia przepisu art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. okazał się uzasadniony, co sprawia, że zbędnym jest omawianie zarzutu naruszenia art. 5 k.c. poprzez brak jego zastosowania dla odparcia zarzutu przedawnienia roszczenia. Niezależnie od tego Sąd Okręgowy zauważa, że w realiach tej sprawy podniesienie przez pozwanych zarzutu przedawnienia nie mogło być uznane za nadużycie ich praw podmiotowych. Podkreślić bowiem trzeba, że pomiędzy stronami tego procesu (głównie pomiędzy M. S. i D. T.) istnieje bardzo silny konflikt na tle wcześniejszej współpracy tych osób w zarządzie dłużnej spółki, czego wyrazem są wzajemne oskarżenia i liczne sprawy sądowe. Podnoszone więc przez powodów twierdzenia o wyprowadzaniu majątku ze spółki przez pozwanego D. T., które wykraczają poza ramy przedmiotowe tej sprawy, są wyrazem powyższego konfliktu, w którym obie strony zarzucają sobie działanie na szkodę spółki, ale tylko wobec jednej z nich zapadł prawomocny wyrok karny. W tym stanie rzeczy nie sposób przyjąć, że powodowie wykazali wyjątkowe okoliczności uzasadniające dopuszczenie stosowania art. 5 k.c. przed obroną pozwanych opartą o zarzut przedawnienia roszczenia.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu, a mianowicie naruszenia art. 366 k.c. statuującego solidarną odpowiedzialność dłużników, Sąd Okręgowy stwierdza, że w ten sposób powodowie kwestionują zasadność przyjęcia przez Sąd Rejonowy, że doszło do przypadku konfuzji, a więc zlania się w osobie powoda M. S. (1) długu i wierzytelności, a w konsekwencji wygaśnięcia zobowiązania (i to wobec obu powodów), co było drugą, obok przedawnienia roszczenia, przyczyną oddalenia powództwa.

Analizując tę kwestię Sąd drugiej instancji doszedł do przekonania, że na gruncie tej sprawy nie zaistniały przesłanki konfuzji. Przede wszystkim, nie został stwierdzony w jakimkolwiek postępowaniu dług powoda M. S. (1) z tytułu bycia przez niego członkiem zarządu spółki (...) (wcześniej (...)), a więc nie została stwierdzona odpowiedzialność osobista (subsydiarna) M. S. (1) wobec wierzycieli dłużnej spółki. Nie są do tego wystarczające wywody biegłej C. K. (1), która dysponowała bardzo wybiórczym materiałem źródłowym i posiłkowała się opiniami innych biegłych wydanych w innych sprawach i z innym materiałem dowodowym. A nawet gdyby uznać ustalenia tej biegłej za miarodajne, to i tak opinia ta samoistnie i w postępowaniu przeciwko innym osobom, nie może przesądzać o tym, że M. S. (1) dopuścił się

jako członek zarządu (...) spółki z o.o. zaniechań, które mogłyby skutkować jego odpowiedzialnością z art. 299 k.s.h. Nie istnieje więc wymagalny dług powoda M. S. wobec wierzycieli spółki, do których sam się zalicza. Innymi słowy, nie jest on w tym samym stosunku zobowiązaniowym jednocześnie dłużnikiem i wierzycielem.

W stanie faktycznym sprawy, w której zapadł wyrok Sądu Najwyższego z 22 sierpnia 2007 r. (III CZP 75/07), na którym oparł Sąd Rejonowy wywód dotyczący wystąpienia confusio w tej sprawie, powód i pozwana byli aktualnymi członkami zarządu spółki z o.o., a powód był osobistym wierzycielem spółki z tytułu udzielonej jej pożyczki. Natomiast w sprawie niniejszej powód M. S. jest byłym członkiem zarządu spółki, a wierzytelność nabył od innego wierzyciela (...). Ponadto zgodzić się trzeba ze skarżącymi, że sama potencjalna odpowiedzialność członka zarządu za zobowiązania spółki nie kreuje wierzytelności, zwłaszcza że w dacie zarządzania spółką przez powoda M. S. wierzytelność J. K. (1) z tytułu wynagrodzenia za prace projektowe była sporna i dopiero dwuinstancyjne postępowanie sądowe przesądziło o istnieniu i wymagalności tej wierzytelności, ale wtedy M. S. (1) już dawno członkiem zarządu nie był. Ponieważ nie sposób w ramach tej sprawy przesądzić o odpowiedzialności M. S. (1) za długi spółki z o.o., to tym samym co najmniej przedwczesne jest twierdzenie, że powód M. S. jest jednocześnie dłużnikiem i wierzycielem, a tylko w takiej sytuacji mogłoby dojść do zlania się w jednej osobie długu i wierzytelności.

Poza tym, gdyby nawet przyjąć, że doszło do konfuzji, to dotyczyłaby ona wygaśnięcia wyłącznie zobowiązania M. S. (1), natomiast nie objęłaby drugiego z powodów – J. S. (1), a więc oddalenie powództwa względem niego byłoby nieuzasadnione.

Przechodząc do ostatniej z zaskarżonych kwestii z zakresu prawa materialnego, a mianowicie braku czynnej legitymacji procesowej, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że konkluzja Sądu pierwszej instancji w tym zakresie okazała się prawidłowa, doprowadzając tym samym do oddalenia powództwa.

Otóż jak wynika z umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 7.05.2004 r. (k. 13) zawarta ona została pomiędzy J. K. (1), jako zbywcą, a A. M. S. (1), (...) s.c., jako nabywcą. W jej wyniku M. S. (1) i J. S. (1) jako wspólnicy spółki cywilnej (...) wnieśli o nadanie klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty na swoją rzecz jako współników ww. spółki cywilnej. Postanowieniem dnia 15 czerwca 2004 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze nadał klauzulę wykonalności na rzecz „M. S. (1) i J. S. (1) współników spółki cywilnej (...), J. S. (1)” (k. 17). Bez wątplenia więc nabycie rzeczzonej wierzytelności nastąpiło do majątku powodów będącego majątkiem spółki cywilnej. Niespornym jest też, że ww. spółka cywilna została przekształcona w spółkę jawną w trybie art. 26 § 4 k.s.h. i że nastąpiło to już po nabyciu wierzytelności od J. K.. Sporną jest natomiast kwestia czy przed przekształceniem spółki cywilnej w spółkę jawną nastąpiło wyłączenie z majątku wspólnego współników s.c. (...) tej nabytej wierzytelności, a więc czy weszła ona do majątku nowej spółki – spółki jawnej.

W tym zakresie sami powodowie wyjaśniają odmiennie. J. S. (1) na rozprawie w dniu 26.11.2012 r. (k. 1252/VII) zeznał, że: w 2004 r. nasza firma (...) spółka jawna wykupiła dług od pana K. i była to wierzytelność należna od firmy (...). Ta wierzytelność była kupiona na spółkę jawną (...), a nie przez nas osobiście. (...) spółka jawna zmieniła formę prawną i obecnie działa jako spółka (...) spółka z o.o. spółka komandytowa w M.. Spółka jawna (...) była w całości przekształcana w (...) spółka z o.o. spółka komandytowa i nie były wyłączone żadne składniki majątku (...) spółki jawnej przy tym przekształceniu. Ta wierzytelność przynależna jest spółce.” Z przytoczonych zeznań wynika jednoznacznie, że wierzytelność od J. K. (1) była kupiona przez spółkę (...), a nie przez powodów osobiście. Sąd Okręgowy zauważa oczywiście, że J. S. (1) mówi o nabyciu długu przez spółkę jawną, ale biorąc pod uwagę jednoznaczną treść umowy sprzedaży wierzytelności, gdzie nabywcą jest (...) M. S. (1), (...) s.c.”, to przyjąć należało, że J. S. (1) zeznając miał na myśli nabycie przez spółkę cywilną i dalsze przekształcenia (przez sp. jawną, sp. z o.o. do sp. komandytowej) tej właśnie spółki cywilnej, której według niego „przynależna jest ta wierzytelność”. Takiego rozumienia zeznań powoda J. S. nie zmienia wskazanie przez niego w odpowiedzi na pytanie pełnomocnika pozwanych, że nie pamięta dokładnie czy spółka jawna, czy spółka cywilna kupiła wierzytelność od p. K., gdyż rozstrzygające znaczenie ma tutaj dokument umowy cesji. Reasumując, według J. S. (1) przedmiotową wierzytelność nabyła spółka a nie wspólnicy osobiście i nie była ona wyłączana ze spółki, bo nie były z niej wyłączone żadne składniki.

Jeśli natomiast chodzi o wersję powoda M. S. (1), to potwierdził on, że wierzytelność nabyli od p. K. jako (...) spółka cywilna M. S. (1), J. S. (1) w 2004 r. (k. 1254/VIII). Tym samym przyjąć należało, że i o spółce cywilnej mówił powód J. S. (1). Jednakże w dalszej części zeznań M. S. (1) wskazał, że właścicielem wierzytelności dochodzonej w niniejszym procesie jest M. S. (1) i J. S. (1), którzy jako wspólnicy spółki cywilnej przejęli tę wierzytelność jako udziałowcy – przejęli świadczenie pieniężne przed przekształceniem w spółkę jawną, która jako taka nie funkcjonowała i przekształcili ją od razu w spółkę jawną. Następnie M. S. (1) wskazał, że wierzytelność zakupiona od p. K. została wyłączona na rzecz M. S. (1) i J. S. (1) na pół, na podstawie porozumienia między nim a bratem w formie pisemnej, a dowodem na to, że została [wierzytelność] wyłączona ze spółki cywilnej jest badanie przez biegłego rewidenta przy przekształcaniu spółki cywilnej, z którego wynika, że ta wierzytelność nie stanowi majątku spółki (vide k. 1257).

Przytoczone wyżej wyjaśnienia powodów dały stronie pozwanej asumpt do zgłoszenia zarzutu braku legitymacji procesowej po stronie powodowej, którą to legitymację sąd winien badać na każdym etapie postępowania, gdyż od posiadania roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym uzależniona jest możliwość jego dochodzenia w procesie. Skoro bowiem z zeznań powoda J. S. wynika, że wierzytelność weszła w skład majątku spółki jawnej, to powodowie nie są legitymowani do jej dochodzenia.

Dostrzegając te rozbieżności w zeznaniach powodów, niezależnie od stopnia zainteresowania przez każdego z nich sprawami finansowo-prawnymi, co do losów wierzytelności nabytej od J. K. (1), Sąd Okręgowy uznał, że powodowie nie wykazali, że wierzytelność nabyta przez nich jako wspólników spółki cywilnej, a dokładnie jako spółkę i do majątku spółki cywilnej (vide treść umowy sprzedaży wierzytelności) została wyłączona z majątku s.c. przed jej przekształceniem w spółkę jawną w trybie art. 26 § 4 k.s.h. Zaakcentować bowiem trzeba, że chociaż powód M. S. (1) zeznał, że wyłączenie tej wierzytelności z majątku spółki cywilnej nastąpiło na podstawie pisemnego porozumienia między nim a bratem, to takowego dokumentu powodowie do zamknięcia rozprawy nie złożyli. Dotyczy to także dokumentów badania przez biegłego rewidenta przy przekształcaniu s.c. w sp. jawną, z których jakoby miało wynikać, że sporna wierzytelność nie stanowiła majątku spółki cywilnej. Ponadto symptomatycznym jest, że w trakcie kontynuowania przesłuchania M. S. (1) na trzecim kolejnym terminie rozprawy (tj. 6.12.2012 r., k. 1297), zeznał on, że po ostatniej [tj. 29.11.2012 r.] rozprawie sprawdzał, że wierzytelność zakupiona od p. K. nie figuruje w księgach rachunkowych (...) spółka jawna, a później (...) spółka z o.o. spółka komandytowa. Jednakże rzeczonej ksiąg, choćby do wglądu Sądu pierwszej instancji, strona powodowa nie przedłożyła, poprzestając na zeznaniach samych powodów o treści jak wyżej przytoczono.

Wbrew stanowisku powodów wystarczającym dowodem na wyłączenie przedmiotowej wierzytelności przed przekształceniem spółki cywilnej w jawną nie jest zaświadczenie Z. M. (2), głównej księgowej, z 7 grudnia 2012 r., w którym poświadczyla ona, że na liście składników majątku spółki przekształcanej nie było wierzytelności zakupionej od J. K. (1) (k. 1306/VII). Po pierwsze, dokument ten jako dokument prywatny (art. 245 k.p.c.) dowodzi wyłącznie tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie w nim zawarte, co nie jest jednoznaczne z tym, że tak w rzeczywistości było. Po drugie, dokument ten został wytworzony dopiero w dniu 7 grudnia 2012 r., choć już dwa miesiące wcześniej pozwani podnieśli zarzut braku legitymacji czynnej powodów, co może sugerować, że dokument ten został wytworzony wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania, zwłaszcza że sam autor nie został zawnioskowany celem przesłuchania w charakterze świadka.

Z kolei jeśli chodzi o pismo powodów z dnia 25 listopada 2015 r. (k. 3573/XVIII), to przede wszystkim jako sprekludowanie zostało pominięte przez Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2016 r. (k. 3681/XIX). Ale i ono ma wyłącznie charakter dokumentu prywatnego, który powstał zapewne z uwagi na treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku, choć nawet nie został załączony do samej apelacji. Nie mógł więc ten dokument zmienić stanowiska Sądu pierwszej instancji co do braku wykazania, że wierzytelność została wyłączona na rzecz powodów w proporcji 50/50 przed przekształceniem spółki cywilnej w jawną. Skoro więc powstała w trybie art. 26 § 4 k.s.h. spółka jawna jest sukcesorem uniwersalnym spółki cywilnej w zakresie jej praw oraz powstałej na skutek przekształcenia spółce jawnej przysługują wszystkie prawa i obowiązki wspólników spółki cywilnej (majątek wspólny wspólników), to w konsekwencji przedmiotowa wierzytelność przysługuje temu nowopowstałemu podmiotowi, który

przekształcił się następnie w spółkę komandytową, a powodowie nie mogą domagać się zaspokojenia tej wierzytelności przez pozwanych. W wyniku przekształcenia na podstawie art. 26 § 4-5 k.s.h. w miejsce kilku wspólników jako współuprawnionych wchodzi spółka mająca podmiotowość prawną, a majątek wspólny wspólników spółki cywilnej staje się majątkiem spółki jawnej. A ponieważ powodowie nie wykazali, że skutecznie wyłączyli tę wierzytelność do swoich majątków w częściach ułamkowych, to utracili legitymację procesową do żądania jej zaspokojenia przez pozwanych.

W tej sytuacji zbędne jest rozważanie zasadności przyjęcia przez Sąd Rejonowy niedopuszczalności wyłączenia tej wierzytelności w świetle treści art. 863 § 1 i 2 k.c. S. tylko wskazuje Sąd Okręgowy, że w przepisie tym chodzi o zakaz rozporządzania przez wspólnika udziałem w spółce, a nie poszczególnymi składnikami majątku, co trafnie wskazano w apelacji.

Mając na uwadze powyższe wywody Sąd drugiej instancji uznał, że ponieważ wystąpił brak legitymacji procesowej po stronie powodów, to powództwo słusznie zostało oddalone, a tym samym nie doszło również do naruszenia art. 299 k.s.h., gdyż istnienie po stronie powodowej wierzytelności wobec dłużnej spółki jest podstawą dochodzenia roszczeń względem członków zarządu tej spółki.

Reasumując, Sąd Okręgowy stwierdza, że apelacja, choć nie pozbawiona częściowo racji (z przyczyn wyżej omówionych) podlegała ostatecznie oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Uwzględnieniu podlegał natomiast wyłącznie zarzut nadmiernego wygórowania zasądzonych od powodów na rzecz pozwanych kosztów zastępstwa procesowego w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej, tj. 21.600 zł (3.600 x 6). Sąd Okręgowy zgadza się ze skarżącymi, że charakter sprawy, nakład pracy pełnomocnik pozwanych i jego przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy nie uzasadniał aż sześciokrotności stawki minimalnej, czyli w maksymalnej wysokości przewidzianej w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. W szczególności, że przy wartości przedmiotu sporu bliższej dolnej granicy „widełek” z § 6 pkt 6 ww. Rozporządzenia wynagrodzenie maksymalne nie powinno być zastosowane. Adekwatna według Sądu jest trzykrotność stawki minimalnej.

Biorąc to pod uwagę Sąd Odwoławczy – na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. – zmienił rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie II. zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądził od powodów na rzecz pozwanych z tego tytułu kwotę 13.817 zł, na którą składa się: wynagrodzenie pełnomocnika procesowego – 10.800 zł, koszty sądowe (zaliczka na biegłego) – 3.000 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Orzeczenie w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego znajduje oparcie – podobnie jak za pierwszą instancją - w art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 w zw. z art. 108 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c., a wynagrodzenie pełnomocnika pozwanych ustalono w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 6 ww. Rozporządzenia, tj. 1.800 zł.

SSO (...)SSO (...)SSO (...)